

Cieżkie straty
wojsk sajońskich

Informacje agencyjne donoszą o wielu starciach w Wietnamie Południowym, a zwłaszcza w prowincjach An Hoa oraz w dolinie Shau w pobliżu granicy z Laosem oraz w północnej prowincji Quang Ngai oraz na plantacjach kawkukowych w pobliżu Xuan Loc.

Jak zakomunikował oficjalnie wojskowy rzecznik USA w Sajgonie, w ubiegłym tygodniu w walkach w Wietnamie Południowym zginęło 75 żołnierzy amerykańskich. Gwałtownie wzrosły straty reżimowych sił sajońskich, które we wspomnianym okresie straciły 342 zabitych w porównaniu ze 197 w poprzednim tygodniu.

KOLEJNE POSIEDZENIE
KONFERENCJI PARYSKIEJ

W czwartek 29 bm. odbyło się w Paryżu 52 posiedzenie w ramach spotkań paryskich w sprawie Wietnamu. Przed rozpoczęciem rozmów zastępca przewodniczącego delegacji DRW, płk Ha Van Lau, oświadczył dziennikarzom, że lotnictwo amerykańskie kilkakrotnie bombardowało w środę gęsto zaludnione okęgi w prowincji Quang Binh. (PAP)

Wilson zakończył
wizytę w USA

W środę wieczorem premier W. Brytanii opuścił Waszyngton.

Bez oficjalnych oświadczeń i bez wspólnego komunikatu zakończyła się jego wizyta w USA.

Według rzecznika Białego Domu półtoragodzinna rozmowa z Nixonem poświęcona była głównie sprawom NATO i stosunków Wschód-Zachód.

Wilson sprecyzował tę ogólną informację, oświadczając później na konferencji prasowej iż dyskusyjną była sprawa proponowanej przez kraje socjalistyczne europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Wilson wysunął też starą tezę lansowaną przez Zachód w celu odroczenia obrad, że konferencja taka może być pożyteczna tylko wtedy, gdy zostanie szczegółowo przygotowana.

PAP

Przygotowania Bonn
do rozmów w Paryżu

Pod przewodnictwem kanclerza Willy Brandta zebrał się w czwartek przed południem rząd bński.

Zdaniem obserwatorów politycznych, gabinet zajmie się przede wszystkim zachodnio-niemiecko-francuskimi rozmowami konsultacyjnymi, na jakie Brandt udaje się w piątek do Paryża. Kanclerzowi towarzyszyć będą ministrowie spraw zagranicznych, gospodarki i badań naukowych — Scheel, Schiller i Leussing.

PAP

25 LAT TEMU

WTOREK, 30 STYCZNIA 1945 ROKU

Główne zgrupowanie uderzeniowe wojsk 1 Frontu Białoruskiego, prowadząc działania bojowe już na zachód od Wielkopolski, szturmowało pas międzyrzecki najsilniejszy w systemie fortyfikacyjnego czworoboku odrzańskiego. Nocą przedostała się przez niego w rejonie Wysokiej 44 brygada pancerna gwardii pułkownika Guskowskiego (ta sama, która 21 stycznia wyzwoliła Gniezno). Niemcy jednak zdolali po jej przeszarżowaniu ponownie obsadzić sforsowany odcinek. Mimo to brygada, odcięta na dwa dni od głównych sił 1 armii pancernej gwardii oraz 8 armii gwardii, kontynuowała wyścig ku Odrze. Manewr oskrzydłający część sił prawoskrzydłych dla 1 Frontu Ukraińskiego 3 armii gwardii oraz 4 armii pancernej gwardii — podjęty w celu odcięcia i likwidacji resztek niemieckiej byłej Grupy Armii „A” osłaniającej przedpole Głogowa, sprawił że oddziały niemieckie stawiające opór na terenie powiatu leszczyńskiego, znalazły się w kotle.

W Poznaniu wojska 29 korpusu gwardii, po raz pierwszy od czasu rozerwania wokółmiejskiego systemu fortyfikacyjnego, nie odniosły tego dnia poważniejszych sukcesów. Szczególnie zacięte walki toczyły się o dzisiejszą ulicę Marchlewskiego oraz tereny dworca kolejowego.

Reichsfuehrer SS Himmler, któremu jako dowódcy Grupy Armii „Wista” podlegała bezpośrednio „Festung Posen”, odpowiadając na prośbę generała Materna o zezwolenie przebijania się zalogi na zachód, zdjął go ze stanowiska komendanta twierdzy. Mianując nowym komendantem pułkownika Gonnella, żądał od niego „bezwzględного wykorzystywania wszelkich możliwości stawiania oporu do czasu nadejścia odsieczy”, oraz „dalszego blokowania pochodu Rosjan przez Poznań”.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

GŁOS
WIELKOPOLSKIPOZNAN
PIĄTEK
30
STYCZNIA
1970Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 25 (8069)
Cena 50 gr

Jedność spraw bytu i produkcji

Wielkopolska organizacja związkowa
przyjęła program działania

Podsumowania dorobku ruchu związkowego w Wielkopolsce w latach 1966—1969 i wytyczenia zadań na najbliższy okres dokonało wczoraj w Poznaniu ponad 300 uczestników Wojewódzkiej Międzyzwiązkowej Konferencji Sprawozdawczej.

Na obrady przybyli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — K. Barcikowski, sekretarz CRZZ — W. Adamski, przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — S. Cozaś, główny inspektor pracy CRZZ — H. Kowalski, liczni przedstawiciele organów CRZZ i zarządów głównych

branżowych związków zawodowych.

Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił przewodniczący WKZZ w Poznaniu — J. Mroczek. Podkreślił on, że źródłami dotychczasowych osiągnięć ruchu związkowego była wszechstronna inspiracja wielkopolskiej organizacji partyjnej i jedność działania związków, którzy nadto coraz lepiej współpracowali z radami narodowymi. Pozwoliło to m.in. wykorzystać w minionej kadencji znaczne fundusze związkowe (3,2 miliarda zł) z pożytkiem dla ludzi pracy. W tej kadencji związkowcy będą dysponować nie mniejszymi kwotami.

Gospodarowanie nimi w celu zwiększenia efektywności m.in. przez selektywne zaspokajanie potrzeb pracowników.

Wiele uwagi poświęcił J. Mroczek udziałowi związków w realizacji postanowień II i IV Plenum KC PZPR, ukazując nierozdzielny związek między produkcją a bytem ludzi pracy. Mówił, że nieodpowiednie jest większe niż dotychczas zaangażowanie etatowej kadry działaczy związkowych, ich ścisła więź z załogami, odrzucenie schematycznych form pracy, które „rozwiązują” problemy jedynie przy pomocy narady, uchwały, pisma okólnego.

Zmiana na lepsze metod i stylu działania pozwoli m.in. skuteczniej zapobiegać wypadkom przy pracy, 80 procent kto

Dokończenie na str. 2

Apel postępowych działaczy w NRF
o uznanie granicy na Odrze i Nysie

Działające w Duesseldorfie „Niemieckie Towarzystwo do spraw Współpracy Kulturalnej i Gospodarczej z Polską”, które skupia w swoich szeregach licznych postępowych działaczy organizacji związkowych, społecznych i kościelnych, prowadzi od lat na terenie NRF działalność zmierzającą do ukształtowania pozytywnego obrazu o Polsce, jej rozwoju i osiągnięciach.

Organizacja ta wystąpiła obecnie z nową inicjatywą pod adresem rządu bńskiego. Jej czołowi działacze, tacy jak prezes towarzystwa, Paul Wolf, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Drukarskiego i Papierniczego w Stuttgarcie — Leonhard Mahlein, starszy radca konsystorski dr Heinz Kloppeburg, pastor Herbert Mochalski i inni, opublikowali w środę oświadczenie wzywające rząd bński do uznania polskiej granicy na Odrze i Nysie za ostateczną i nienaruszalną.

Oświadczenie wskazuje na analogiczne żądania wysuwane przez wybitne osobistość życia politycznego, jak np. b. burmistrza Berlina Zachodniego — Heinricha Albertza, organizację młodzieżowe i związki kościelne, podkreślając, iż żądanie to znalazło także wyraz w licznych wynikach ankiet przeprowadzanych na ten temat w NRF. Autorzy stwierdzają w oświadczeniu:

„Wychodząc z założenia, iż zasadniczą zmianą w stosunkach z

Polską odpowiada żywotnym interesom naszego narodu i jest niezbędna dla pokoju i bezpieczeństwa w Europie, oczekujemy, iż rząd federalny uzna w zapowiadanych rozmowach granicę na Odrze i Nysie za ostateczną i nienaruszalną. (PAP)

Sprawa Namibii

Posiedzenie Rady
Bezpieczeństwa

We wtorek 28 bm. w nowojorskiej siedzibie ONZ odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Bezpieczeństwa. Wśród 15 przedstawicieli państw, członków Rady Bezpieczeństwa w obecnej kadencji, zajął miejsce delegat Polski, stały przedstawiciel Polski przy ONZ amb. E. Kulaga.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane zostało na wniosek 56 krajów, w tym w większości krajów afrykańskich, celem rozpatrzenia postępowania Republiki Południowo-Afrykańskiej, która na dalsze odmawia podporządkowania się decyzjom ONZ w sprawie Namibii (była Afryka Południowo-Zachodnia). (PAP)

W. Jaruzelski w Szczecinie

Do Szczecina przybył wczoraj minister obrony narodowej, gen. broni Wojciech Jaruzelski. Min. Jaruzelski, który jest posem Ziemie Szczecińskiej uczestniczył w odbywającej się w Szczecinie wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej ZMS.

Pomoc dla Jordanii

W czwartek podpisano w Bonn porozumienie między NRF i Jordanią dotyczące komunikacji lotniczej oraz pomocy finansowej dla Jordanii w wysokości 25 mln marek.

Podróż Rogersa

Dziennik „Al Ahram” donosi w numerze czwartkowym, że sekretarz stanu USA Rogers przybędzie 7 lutego z dwudniową wizytą do Maroka.

„Głos” swoim czytelnikom

Która książka najciekawsza
Plebiscyt z nagrodami

„Dom Książki”, ZLP i „Głos Wielkopolski” obchodzący w tym roku swoje 25-lecie zapraszają do udziału w ankiecie — konkursie na książki pisarzy poznańskich wydane w 1969 r., które wzbudziły największe zainteresowanie czytelników:

- * wybieracie książkę roku
- * bierzcie masowy udział w plebiscycie
- * czeka na Was kilkadziesiąt nagród
- * czekamy na Wasze kupony
- * szczegóły wewnątrz numeru

Plenum KC KPCz

Zmiany w rządzie
i władzach partyjnych

W Pradze rozpoczęły się w dniu 28 stycznia obrady plenum Komitetu Centralnego KP Czechosłowacji.

Plenum omówi niektóre postanowienia w dziedzinie kadrowej, głównie zagadnienia polityki gospodarczej partii, działalność Prezydium KC KPCz w okresie, jaki upłynął od ostatniego plenum, sprawę umocnienia i podniesienia zdolności do działania partii w związku z

KC KPCz uchwalili niektóre rezygnacje z członkostwa KC KPCz na zasadzie zaleceń komitetów wojewódzkich partii, a także rezygnację Aleksandra Dubczeka z członkostwa KC KPCz, którą wniósł na wniosek Prezydium KC Partii.

Plenum KC KPCz przyjęło rezygnację z funkcji członka Prezydium KC KPCz Oldricha Czernika, który jednocześnie rezygnował ze stanowiska przewodniczącego rządu federalnego, następnie — Karla Polaczka, który jednocześnie rezygnował z funkcji przewodniczącego CRZZ i Stefana Sadovského, który rezygnował również z funkcji członka Sekretariatu KC KPCz, pierwszego sekretarza KC KP Słowacji i członka Sekretariatu KC KPS. Na zwol-

Dokończenie na str. 2

Prof. dr A. Klafkowski
we Włoszech

W siedzibie Stowarzyszenia do spraw Organizacji Międzynarodowych w Rzymie odbył się 27 bm. odczyt prof. dr. Alfonsa Klafkowskiego na temat: „Status quo w Europie po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego”.

Obecni byli wybitni przedstawiciele świata naukowego oraz kół politycznych stolicy Włoch oraz ambasador PRL w Rzymie, Wojciech Chabasiński.

Prof. Klafkowski przedstawił i uzasadnił tezę, że porządek prawny w Europie po drugiej wojnie światowej, wobec nieistnienia traktatu pokojowego z Niemcami, oparty jest na postanowieniach Układu Poczdamskiego.

28 bm. prof. Klafkowski wygłosił odczyt na Wydziale prawa uniwersytetu florenckiego na temat problemów ostatniej sesji ONZ. (PAP)

28 bm. prezydent Czechosłowacji L. Svoboda mianował L. Sztrouga (na zdjęciu) przewodniczącym rządu CSRS.

Fot. — CAF — telefoto

wymianą legitymacji partyjnych oraz odbędzie dyskusję i uchwali odpowiednie rezolucje.

W pierwszym dniu plenum na temat pierwszego punktu porządku obrad przemawiał G. Husak, a na temat drugiego punktu — V. Hula.

W oparciu o zalecenia Prezydium KC KPCz i sprawozdanie Gustava Husaka po dyskusji Plenum KC KPCz przyjęło do wiadomości sprawozdanie Prezydium KC KPCz o przeprowadzeniu zmian kadrowych w oparciu o upoważnienie Plenum KC KPCz z dnia 26 września 1969 r. i zatwierdziło przeprowadzone zmiany kadrowe.

Następnie Rogers uda się do Turcji.

Kredyty „pomocy” USA

Senat amerykański zatwierdził w środę oraz wystąpił prezydentowi Nixonowi do podpisania projektu ustawy przewidującej kwotę

1,8 mld dolarów na pomoc gospodarczo-wojskową dla zagranicy, w roku finansowym kończącym się 30 czerwca 1970 r.

Zamieszki w Rzymie

W środę w Rzymie doszło do starć między studentami i oddziałami policji.

Grupy młodzieży domagały się reformy systemu nauczania. Prze-

ciwko demonstrantom skierowano oddziały policji. W walkach zostały ranne 32 osoby.

Wyższa cena ropy?

W czwartek w Trypolisie rozpoczęły się rozmowy w sprawie podniesienia ceny libijskiej ropy naftowej. W rozmowach uczestniczą przedstawiciele 21 zagranicznych towarzystw naftowych zainteresowanych eksploatacją libijskiej ropy naftowej.

Ofiara ospy w NRF

W czwartek zmarła na ospę 17-letnia pielęgniarzka, która została w miejscowości zachodnio-niemieckiej Meschede. W miejscu śmierci tej, jak donosiliśmy, ujawniono przed kilku tygodniami wypadki ospy u 20-letniego mężczyzny, który przypuszczalnie zaraził się w czasie swego pobytu w Pakistanie pod koniec ub. roku.

Weto Nixona wobec wydatków socjalnych

Przy pomocy jawnego nacisku i innych zakulisowych manewrów administracji Nixona udało się uzyskać niezbyt dużą liczbę głosów w Kongresie, ażeby utrzymać nałożone przez prezydenta weto na projekt ustawy przewidującej dofinansowanie wydatków na potrzeby ochrony zdrowia, oświaty i ubezpieczeń społecznych. Izba Reprezentantów zatwierdziła w środę stosunkiem głosów 226 przeciwko 191 weto Nixona dotyczące sumy 19,7 mld dolarów, zatwierdzonej w początkach stycznia przez senat. Swoje weto Nixon tłumaczył tym, że zwiększenie wydatków powyżej przewidzianego przez rząd budżetu niweczyłoby wysiłki administracji w walce z wzrastającą w kraju inflacją. (PAP)

„Wojna psychologiczna” Izraela przeciw Arabom poniosła fiasko

Przemówienie wiceprezydenta ZRA

Wszelkie próby Izraela zmierzające do osiągnięcia sukcesów w „wojnie psychologicznej” przeciw Arabom poniosły fiasko — oświadczył wiceprezydent ZRA Anwar Sadat przemawiając na wiecu studentów uniwersytetu Aleksandryjskiego.

Anwar Sadat podkreślił, że wydarzenia, które doprowadziły do ustanowienia postępów w relacjach między Egiptem a Sudanem pokrzyżowały wszy-

Obniżka cen niektórych wyrobów przemysłowych

Jak dowiadujemy się z Państwowej Komisji Cen, ostatnio obniżono ceny niektórych wyrobów przemysłowych trwałego użytku.

Z dniem 12 stycznia br. obniżono ceny detaliczne lodówek sprężarkowych „Silesia” o pojemności 180 l. z agregatem AZ-3-90, produkowanych przez rybnickie zakłady metalowe — „Hutę Silesia”. Cena lodówki z zamkiem zatraskowym obniżona została z 9 tys. do 7.700 zł, a lodówki z uszczelnką magnetyczną z 9.300 do 8 tys. zł.

Do 11 tys. zł zmniejszona została cena 23-calowych odborników telewizyjnych: „Szecherada” i „Topaz” (pierwszy z nich kosztował 12.200 zł, drugi zaś 11.900 zł), a cenę radiodiodobiornika „Sylwia 2” obniżono z 1.100 zł do 800 zł. Staniały również tranzystory do magnetofonu „Tesla”. (PAP)

Pomoc prawna Polski dla Prokuratury Berlina Zachodniego

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce udzieliła pomocy prawnej grupie robotniczej Prokuratury Berlina Zachodniego, której przewodniczył nadprokurator Ralf Selle.

Prokuratura Berlina Zachodniego prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez funkcjonariuszy hitlerowskiego Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA), w szczególności zbrodni na polskich robotników przymuszonych i inteligencji polskiej. W czasie 3-tygodniowego pobytu w Warszawie prokuratorzy mieli możliwość zapoznania się z dokumentami i materiałami znajdującymi się w głównej komisji. (PAP)

HUMOR I SATYRA



2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
30 I 1970 Nr 25 (8063)

Miedź • Uszlachetnione wyroby hutnicze • Statek o nośności 55 tys. DWT

Nowoczesność w przemyśle ciężkim

Zgodnie z wytycznymi II i IV Plenum KC PZPR, głównym założeniem tegorocznego planu postępu technicznego w przemyśle ciężkim jest koncentracja sił, środków i potencjału badawczego na wybranych branżach, wyrobach i grupach wyrobów.

Zmierzają one do przyspieszenia tempa postępu techniki w gałęziach wodzących i preferowanych w rozwoju, mających szczególne znaczenie dla poprawy zaopatrzenia gospodarki w najbardziej potrzebne i deficytowe wyroby oraz polepszenia naszego bilansu handlu zagranicznego.

Jak wynika z informacji udzielonych przedstawicielowi PAP przez dyrektora departamentu techniki MPC — mgr inż. Zbigniewa Sobczyka, uwa-

ga naukowców i techników w 1970 r. skupić się będzie przede wszystkim na dalszym rozwoju i udostępnianiu gospodarce nowego bogactwa naszej ziemi — wielkiej polskiej miedzi w rejonie Lubina. Szczególnie istotnym zadaniem jest opracowanie i wdrożenie bardziej wydajnych systemów eksploatacyjnych w nowych kopalniach miedzi, wprowadzenie do tych kopalń dalszych wysoce wydajnych urządzeń wydobyczych, unowocześnienie metod strzelniczych i transportu urobionej rudy.

W górnictwie i hutnictwie cynku i ołowiu główne prace polegać będą na intensyfikacji procesu otrzymywania tych metali w piecu szybowym w hucie cynku w Miasteczku Śląskim, a w kopalniach cynkowo-olowiowych prowadzone będą próby wykorzystania nowoczesnych maszyn samojednych polskiej konstrukcji, stosowanych już w górnictwie miedzi.

W hutnictwie żelaza i stali plan rozwoju techniki zakłada dalszy postęp w przebudowie struktury asortymentowej przez zwiększenie wytwórczości wyrobów ze stali jakościowych i opanowanie produkcji nowych ich gatunków. Przewiduje się m. in. rozpoczęcie na skalę przemysłową produkcji stali najwyższej czystości systemem elektro-żużlowym, pro filii kół samochodowych oraz niektórych taśm zimnowalcowanych ze stali sprężynowej dla potrzeb motoryzacji i przemysłu silnikowego.

W przemyśle stoczniowym realizować się będzie program przedsięwzięć, zmierzających do zwiększenia tonażu budowanych statków i ich szybkości i walorów eksploatacyjnych oraz dalszego skrócenia cyklu budowy. Przekazany zostanie do eksploatacji największy w

historii naszego przemysłu stoczniowego masowiec o nośności 55 tys. DWT, budowane będą dalsze szybkie drobnicowce typu „B-444” dla armatora brazylijskiego, prowadzone będą prace związane z rozwojem produkcji szczególnie poszukiwanych na zagranicznych rynkach statków — pojemniakowców, przystosowanych do przewozu ładunków w pojemnikach. (PAP)

Zakończenie budowy puławskich „Azotów”

Na terenie kombinatu azotowego w Puławach odbyło się wczoraj uroczyste otwarcie zebrania organizacji partyjnej załogi budowy poświęconego zakończeniu 7-letniej realizacji programu inwestycyjnego „Azotów”.

W ciągu 7 lat załogi budowlano-montażowe wspólnie z inwestorem — Zakładami Azotowymi w Puławach, zbudowały dwie fabryki związków azotowych. (PAP)

Komitet nagród państwowych rozpatruje wnioski

W br. zostaną przyznane — tradycyjnie już 22 lipca — na grody państwowe twórcom najwybitniejszych osiągnięć w dziedzinie nauki, techniki, kultury i sztuki.

Do sekretariatu komitetu nagród państwowych wpłynęły łącznie 143 wnioski z 21 uprawnionych do ich przedstawiania instytucji. Obecnie 14 sekcji specjalistycznych rozpatruje zasadność przedstawionych do zaszczytnego wyróżnienia kandydatur.

Najwięcej wniosków zgłoszono w dziedzinie techniki — łącznie 80, w tym 10 o nagrody indywidualne, następnie w dziedzinie kultury i sztuki — 34, w tym 3 o nagrody zespołowe. Z zakresu nauki zgłoszono 29 wniosków o nagrody państwowe, w tym 24 o indywidualne, a 5 o zespołowe. (PAP)

36 śmiertelnych ofiar lawin w Iranie

Olbryzie lawiny zeszły z gór w odległości 100 kilometrów na północny zachód od Teheranu. Lawiny zabiły sześć osób, a zniszczyły 36 domów. W wyniku zniszczeń 36 osób, a setki odniosło obrażenia. (PAP)

Nadal trudności komunikacyjne

Zaspy blokują drogi

W nocy ze środy na czwartek oraz rano w wielu rejonach kraju padał śnieg. Porywisty wiatr nawiewał zaspy dochodzące do 2 metrów, które zablokowały wiele kilometrów dróg.

Nad Wielkopolską w nocy ponownie przeszła śnieżna wichura. Z porannych kursów autobusowych, dowożących ludzi do pracy, 14 autobusów utknęło w zaspach w rejonie Konina i Kalisza. Wobec trudnych warunków komunikacyjnych w woj. poznańskim zawieszono rano ponad 300 kursów autobusowych oraz skrócono 37 linii. Nieprzejezdnych jest blisko 400 km dróg.

Nadal trudna jest sytuacja na Pomorzu. W niektórych rejonach woj. bydgoskiego rano podwoiła się ilość zawieszonych kursów autobusowych. Najwięcej zawieszono

Cenna edycja „K i W”

Historia Francji

Na półkach księgarskich ukazała się dwutomowa historia Francji wydana przez „Książkę i Wiedzę”. Jest to syntezą pięciu sześciu wybitnych historyków.

Książka omawia politykę zagraniczną, wewnętrzną, gospodarkę, kulturę umysłową i artystyczną w dziejach tego kraju. Jest to historia Francuzów od ich galijskich i rzymskich przodków do współczesności: historia nie tylko władców i grup rządzących ale i wytwórców dóbr materialnych, twórców cech etnicznych — historia mas ludowych. (PAP)

Plenum KC KPCz

Dokończenie ze str. 1

nione miejsca członków Prezydium KC KPCz zostali wybrani w tajnych wyborach: Antoni Kapek, Josef Korczak i Josef Lenart. Komitet Centralny wybrał również na zastępców członków Prezydium KC KPCz: Dalibora Hanesa, Vacłava Hulę i Aloisa Indre.

W związku z powierzeniem Lubomirovi Sztrougaliowi stanowiska państwowego, Plenum KC KPCz zwróciło go z funkcji sekretarza KC KPCz, członka sekretariatu KC KPCz i przewodniczącego oraz sekretarza Biura KC KPCz d/s kierowania pracą partyjną na ziemiach czeskich. Na funkcję przewodniczącego Biura KC KPCz wybrano Josefa Kempnego.

Członkiem sekretariatu KC KPCz wybrano Jana Fojtka i zatwierdzono go na stanowisko sekretarza KC KPCz. Członkiem sekretariatu KC KPCz wybrano Miroslava Mo-

ca. KC KPCz zaakceptowało wniosek, aby Josefowi Lenartowi powierzono funkcję pierwszego sekretarza KC KP Słowacji i w związku z tym zwolniło go z funkcji sekretarza KC KPCz.

Do komitetu KC KPCz dookołpowano: Vacłava Huracka, Antonína Kroužila, Vladimíra Pirošika, Jana Pirce, Jana Šimka, Eugena Turzo, Františka Ondříčka i Radko Kaskę, Jaroslava Hejnu, zastępcę członka KC przesunięto na członka KC KPCz. Komitet Centralny KPCz przyjął rezygnację Ladislava Kardy i Oldřicha Matejki z funkcji członków Biura KC KPCz d/s kierowania pracą partyjną na ziemiach czeskich i Jaroslava Kozla z funkcji sekretarza tego biura; zwolnił z funkcji członka i sekretarza Biura

Seminarium aktywu oświatowego w Boszkowie

W Boszkowie pow. Leszno odbywa się 5-dniowe seminarium kierowniczego partyjnego aktywu oświatowego. Inicjatorem spotkania jest Wydział Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu.

Zwiększenie sprawności kształcenia i polepszenie jakości pracy szkół — to główne problemy, które przed szkolnictwem postawił V Zjazd PZPR i Plenum KW z grudnia 1969 r. Ta tematyka jest też przedmiotem boszkowskiego seminarium. Dyskusja, prace komisji i zespołów problemowych zmierzają do ustalenia warunków i środków służących zmniejszeniu różnic w poziomie pracy szkół wielkopolskich. Podstawą do opracowania tego tematu są wyniki promocji, egzaminów wstępnych do szkół średnich i wyższych oraz efekty przeprowadzonych w szkołach badań.

W czasie seminarium ma też zostać opracowany plan przygotowania warunków do kształcenia młodzieży uzdolnionej. (g)

KC KPCz Antonína Kapka. Na stanowisko członka Biura KC KPCz powołali: Karla Beranka, Ewżena Eršana i Bedřicha Švestkę, na stanowisko sekretarza Biura KC KPCz — Jana Barylę, Leopolda Kovalcika i Vacłava Svobodu. Plenum KC KPCz zaleciło Jana Pillera na przewodniczącego CRZZ, a na przewodniczącego KC Związku Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej — Dalibora Hanesa. Plenum KC KPCz upoważniło Prezydium KC KPCz do przeprowadzania nadal w niezbyt licznych przypadkach zmian kadrowych na stanowiskach objętych nomenklaturą Plenum Komitetu Centralnego Partii, z tym, że zmiany te będą później przedkładane plenarnemu posiedzeniu do zatwierdzenia.

Plenarne posiedzenie KC KPCz kontynuować będzie obrady w czwartek 29 bm.

DR LUDOMIR SZTROUGAL
PREMIEREM CSRS

Dnia 28 bm. przewodniczący rządu CSRS inż. Oldřich Černík zwrócił się do prezydenta Republiki z prośbą o zwolnienie go ze stanowiska przewodniczącego rządu. Prośbę o zwolnienie z pełnionych funkcji rządowych złożyli także: wiceprzewodniczący rządu prof. inż. Josef Kempný oraz ministrowie — inż. Josef Krejčí, Jan Pelnář, prof. dr Koloman Boda, a także sekretarze stanu: gen. porucznik Vacław Dworak, plk. dr Jan Majer, inż. Andrej Barczak, Vlasta Brablcova, inż. Karel Kurka i inż. Karel Martinka.

Jednocześnie wicepremier rządu inż. Miloslav Hrušková zwrócił się z prośbą o odwołanie go z funkcji przewodniczącego Komitetu do Spraw Rozwoju Techniki i Inwestycji, a wicepremier rządu František Hamouz — o zwolnienie go z kierowania ministerstwem handlu zagranicznego.

Prezydent Republiki zaakceptował wszystkie te prośby. W tym samym dniu mianował on dr Lubomira Sztrougala przewodniczącym rządu CSRS, Josefa Korczaka — wiceprzewodniczącym rządu, inż. Radko Kaskę — ministrem spraw wewnętrznych, inż. Andreja Barczaka — ministrem handlu zagranicznego, inż. Oldřicha Černíka — ministrem, przewodniczącym Komitetu do Spraw Rozwoju Techniki i Inwestycji, inż. Jindřicha Zahradníka — ministrem, przewodniczącym Komitetu do Spraw Przemysłu, dr Bohuslava Veczera — ministrem przewodniczącym Komitetu do Spraw Rolnictwa i Wyżywienia oraz inż. Karela Martinka — ministrem.

Nowo mianowani członkowie rządu złożyli na praskim zamku na ręce prezydenta Republiki przewidzianą Konstytucją przysięgę. Prezydent Republiki przyjął do wiadomości, że dr Jan Pudlak zrezygnował z funkcji sekretarza stanu przy urzędzie prezydenta republiki. Jednocześnie powierzył mu nadal kierowanie kancelarią prezydenta. (PAP)

Wzrost dochodu narodowego Rumunii

W Bukareszcie został opublikowany komunikat w sprawie planu gospodarczego Rumunii w 1969 roku. W porównaniu z rokiem 1968 wzrosły: dochód narodowy SRR o 7,3 proc., globalna produkcja przemysłowa o 10,7 proc., a rolna o 4,8 proc. (PAP)

Północne Niemcy

Premier na nartostradzie

Nie lada sensacją sezonu zimowego w Alpach stał się przyjazd do Courchevel, popularnej i modnej zimą we Francji miejscowości, młodego premiera Kanady — Pierre Elliotta Trudeau. Codziennie, kiedy premier zsuwał po alpejskich zboczach, u stóp nartostrady gromadziły się tłumy gapiów, obserwujących jego umiejętności narciarskie. Instruktorzy wyrażali się o wyczynach sportowego premiera z najwyższym uznaniem. Sam premier również nie ukrywał zadowolenia.

— Myślałem o tym — stwierdził, aby przyjechać tu w ubiegłym roku, lecz ciągle jeszcze był general... (jw)

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

Przed Dekadą Pisarzy
Środowiska Poznańskiego

PLEBISCYT NA NAJBARDZIEJ INTERESUJĄCĄ KSIĄŻKĘ

Tradycyjna już Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego odbędzie się w tym roku w dniach od 11 do 20 marca. Organizatorami „Dekady” są „DOM KSIĄŻKI”, ODZIAŁ POZNAŃSKI ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH i redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” obchodząca w tym roku jubileusz 25-lecia istnienia i w związku z tym organizująca szczególnie wiele imprez dla swoich czytelników. W okresie przygotowań do „Dekady” przeprowadzony zostanie plebiscyt na książki pisarzy poznańskich, które wzbudziły największe zainteresowanie czytelników (zarówno w poezji, jak i w prozie), a wydane zostały po raz pierwszy w roku 1969. Niżej zamieszczamy szczegóły konkursu — ankiety plebiscytowej zachęcając naszych czytelników do masowego wzięcia udziału w tej imprezie.

REGULAMIN

konkursu — ankiety plebiscytowej

I. Z zamieszczonego poniżej wykazu tytułów książek, których pierwsze wydania ukazały się w 1969 r., wybrać jedną z przeczytanych książek, która czytelnika najbardziej interesuje.

II. Numer pozycji podany pod nazwiskiem autora wpisać do kuponu plebiscytowego.

POEZJA

1. Edward Balcerzan — „Granica na moment” — W. Poznańskie.
2. Nikos C. Chadzinikolau — „Godzina znaczeń” — W. Poznańskie.
3. Ryszard Danecki — „Na opalenie skrzydeł” — W. Poznańskie.
4. Kazimiera Ilakowiczówna — „Rzeczy sceniczne” — PIW.
5. Marian Dziwiel — „Wiersze” — Iskry.
6. Tadeusz Kraszewski — „Bajdy i bajki” — W. Poznańskie.
7. Ryszard Krynicki — „Akt urodzenia” — W. Poznańskie.
8. Józef Ratajczak — „W samo południe” — Ruch.
9. Aleksander Wojciechowski — „Otwarcie skrzydeł” — Iskry.
10. Aleksander Wojciechowski — „Rybackie lato” — W. Morskie.

PROZA

11. Kazimierz Bieroński — „W służbie Złotego Lwa” — W. Łódzkie.
12. Jerzy Cepik — „Wikingowie” — LSW.
13. Czesław Chruszczyński — „Bitwa pod Pharsalos” — W. Poznańskie.
14. Arkady Fiedler — „Madagaskar okrutny czarodziej” — W. Poznańskie.
15. Feliks Fomalczyk — „Z rodu poetów” — W. Łódzkie.
16. Gerard Górnicki — „Dom na Pacyfiku” — W. Poznańskie.
17. Andrzej Gómy — „Żeby nie powietrze i wiatr” — W. Poznańskie.
18. Bogusław Kogut — „Manowce” — W. Poznańskie.
19. Bogusław Kogut — „Opowiadania wybrane” — W. Literackie.
20. Eligiusz Kor-Walczak — „Czas wiosennej mgły” — W. Poznańskie.
21. Bogusław Latawiec — „Solarium” — W. Poznańskie.
22. Jerzy Mańkowski — „Najpiękniej umiera gałąź” — W. Poznańskie.
23. Eugeniusz Pauk — „Wichry wśród kolumn” — W. Poznańskie.
24. Jerzy Pertek — „Bandera polska na równiku” — W. Morskie.
25. Aleksander Rogalski — „Pod północnym niebem” — W. Poznańskie.
26. Zdzisław Romanowski — „Porwane życie” — W. Poznańskie.

III. Wśród uczestników plebiscytu, którzy do 20 lutego 1970 r. nadesłali pod adresem: „Dom Książki”, Poznań, ul. Marchlewskiego 108/112, Dział Upowszechniania i Reklamy lub do najbliższej księgarni kupony plebiscytowe rozlosowane zostaną 4 Małe Encyklopedie Powszechne (po 250 zł), 20 bonów na książki do wyboru po 100 zł, 25 bonów po 40 zł oraz 300 nagród książkowych.

IV. Pisarze, których książki uzyskają największą liczbę kuponów otrzymają pamiątkowe „Złote Książki roku 1969” w czasie Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego w dniach 11 — 20 III. 1970 r.

KUPON PLEBISCYTOWY

Książka wydana w 1969 r. napisana przez pisarza środowiska poznańskiego, która mnie najbardziej zainteresowała jest pozycja: NR

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Selektywnie — a więc rzeczowo

Komu droga na Olimp?

Śród spraw do załatwienia zwykle stawia się na pierwszym miejscu najważniejsze. Jeśli jednakże w sprawach prywatnych o tym, co ma znaczenie największe, decyduje subiektywne odzienie, to np. w gospodarce dowolność takiej być nie powinno. Wszelki woluntaryzm czy wcześniej czy później kończy się przykrymi konsekwencjami. Do przyjęcia jest jedynie metoda naukowego wyboru, odpowiadającego na pytanie: czym się trzeba najpierw zająć, by gospodarka narodziła się według prawidłowej współczesnej ekonomii?

Tak jest również w przypadku naszego kraju. Polska ze swym obecnym potencjałem gospodarczym nie może pozwolić sobie na równomierne rozwinięcie wszystkich gałęzi przemysłu i jednocześnie ich modernizację; nie starczy siły środków. Jedynie słusznym w naszej strategii ekonomicznej okazał się po latach doświadczeń wariant rozwoju selektywnego co oznacza, że w dostępnych nam granicach koncentrować będziemy wszelkie wysiłki na kilku gałęziach techniki i ich przemysłowych odpowiednikach. Taka jest rzeczywistość dążeń do posiadania gospodarki nowoczesnej, a zatem i intensywniej, zdolnej zaspokoić potrzeby własne i być partnerem handlowym na wet dla krajów wysoko rozwiniętych.

Jak z każdą nowością, z pojęciem selektywnego rozwoju jest sporo kłopotów i nieporozumień. Na ogół niemal każdy działacz gospodarczy chciałby, aby akurat jego dziedzina pracy była tą wybraną uprzywilejowaną. Jednocześnie nie we wszystkich działach, czy branżach, panuje już pełna jasność co do rejestru przemysłowych dopisków: „zakwalifikowany do specjalnego traktowania”.

O niektórych dziedzinach można jednak już z całą pewnością mówić, że będą rozwijane szybciej niż inne. Do nich należy m. in. chemia, która do dość dawna współdecydowała o rozwoju całej naszej gospodarki, o jej nowoczesności. Trzeba się z tym zgodzić, że produkty przemysłu chemicznego są wszechobecne, że natrafia się na nie przy każdej okazji, a ich brak utrudnia postęp w wielu dziedzinach. Chemia ma zasadniczy wpływ na standard wykończeniowy mieszkań i mebli, decyduje o nowych tkaninach, dobrych farbach i lakierach, o dostatku lub braku no-

woczesnych artykułów gospodarstwa domowego, o rozwoju elektryczności, motoryzacji itp.

Nie więc dziwnego, że najbliższe pięćdziesiąt lat będzie wysokim, najwyżej w całej gospodarce tempem rozwoju przemysłu chemicznego, wynoszącym prawie 80 procent w stosunku do ostatniego roku obecnego planu pięcioletniego.

Intensywność rozwoju produkcji i zwiększenie efektywności inwestycji zamierza się osiągnąć przede wszystkim przez przesunięcie kierunków inwestowania na przemysł rafineryjny i petrochemiczny, stanowiące w nowoczesnej chemii bazę wyjściową dla produkcji szeregu ważnych wyrobów. Nakłady inwestycyjne to staną skoncentrowane na kilku wielkich budowlach: w Płocku, Białymostku, Bydgoszczy oraz na obiektach — „Elana” i „Stilon”.

Warto tu zwrócić uwagę na dwa ostatnie obiekty, najbardziej znane: „Elan” i „Stilon”. One to znalazły się wśród wybranych do szybszego rozwoju, z przyczyn dość prostych i ekonomicznie uzasadnionych: na surowce z tych zakładów czeka przemysł lekki, które mu robimy wymówki, że nie może sprostać rynkowym potrzebom. Wymówki w pełni uzasadnione, czego potwierdzeniem niech będzie fakt, że do selektywnego, pierwszoplanowego rozwoju zakwalifikowano m. in. przemysł odzieżowy, dziewiarsko-poczołniczy i obuwniczy. Na takie wyroby w większej ilości i szerszym asortymencie czekamy, czeka również eksport.

Spodziewać się też można, że dopływ środków, a zatem i nowoczesnej techniki do przemysłu lekkiego wyłoni zupełnie nowe, rewolucyjne wprost metody produkcji wyrobów nietkanych, to jest włókien klejonych i przesywanych.

Jak już mowa o dobrach konsumpcyjnych, dodajmy jeszcze, że przemysł spożywczy stawia sobie za cel poprawienie asortymentowej struktury produkowanych artykułów i dostosowanie inwestycji do kładowego wzrostu produkcji rolnej. Na tym tle wyłoniono kilka najważniejszych zadań: budowę elewatorów zbożowych i chłodziń składowych oraz zwiększenie zdolności przetwórczych, głównie w prze-

mysle mięsnym, drobiarskim i mleczarskim.

Logiczny łańcuch ogniw, tworzących gospodarkę narodową składa się oczywiście z wielu przemysłów, wielu branż i gałęzi. Wymienić wśród nich trzeba również przemysł ciężki i maszynowy. One to są do stawcami podstawowych surowców i materiałów oraz niezbędnych dóbr inwestycyjnych: maszyn i urządzeń, bez których gospodarka rozwijać się nie może. Stąd też selektywne zamiary i dążenia.

Przemysł ciężki na przykład stawia sobie jako najważniejsze zadania, koncentrację inwestycji w zakładach produkcji miedzi, przetwórstwa metali oraz na budownictwie walcowni i rurociągów. Podejmię się też produkcję rur o dużych średnicach. W przemysle maszynowym natomiast nałożony zostanie nacisk (obok nie których rodzajów urządzeń przemysłowych) m. in. na dynamiczny rozwój produkcji urządzeń automatycznej przemysłowej i aparatury pomiarowej. Dyktowane to jest potrzebami przemysłu krajowego i eksportu.

Zakłada się bowiem, że w 1975 roku powinniśmy znacznie zbliżyć nasz przemysł do poziomu światowego w zakresie tzw. konwencjonalnej automatyzacji procesów wytwarzania oraz zmniejszyć opóźnienie w zakresie automatyzacji kompleksowej. Do końca przyszłego pięcioletnia powinniśmy też mieć w pełni zautomatyzowany przemysł chemiczny i energetyczny; automatyzacją powinno się objąć w maksymalnych rozmiarach przemysł: hutniczy i materiałów budowlanych oraz przemysł spożywczy i górnictwo węgla.

Jak dokładnie zharmonizowane będą poszczególne działy naszej gospodarki, jak przebiegać będą linie podziału na selektywne i nieselektywne rozwijane dziedziny produkcji, gdzie zostaną skoncentrowane inwestycje przyszłej 5-latki — o tym mówić za wcześnie. Plan 5-letni dopiero się tworzy. Będzie to plan zestawiony po nowatorsku, zmierzający swymi rozwiązaniami do intensyfikacji gospodarki, do wyższej społecznej wydajności pracy, bez której nie może być mowy o dalszym rozwoju kraju.

ZBIGNIEW MIKA

LAKIERY ŚWIATOWEJ KLASY

W bydgoskich Zakładach Chemicznych kilkunastu-ciosobowy zespół, kierowany przez inżyniera A. Michalaka, opracowuje technologię otrzymywania lakierów poliuretanowych na bazie surowców krajowych.

Celem tych prac jest uzyskanie w kraju pełnego asortymentu lakierów o standardzie światowym, zwłaszcza zaś lakierów dla przemysłu elektrotechnicznego, szklarskiego, skórzanego, meblowego, gumowego.

Prace, o których tu mowa, podjęto w roku 1968, a ich zakończenie zaplanowano na rok bieżący. Na przedsięwzięcie to składa się oczywiście nie tylko opracowanie oryginalnej rodzimej technologii produk-

Nowości polskiej techniki

cji takich lakierów, ale wdrożenie ich do produkcji na taką skalę, która umożliwiłaby całkowite wyeliminowanie importu w tej dziedzinie.

TRAMWAJE BEZPIECZNIEJSZE

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Częstochowie zainstalowało we wszystkich miejscowych wozach tramwajowych urządzenie zabezpieczające ludzi przed dostaniem się pod koła tych pojazdów. Autorem tego urządzenia jest pracownik częstochowskiego MPK, Zbigniew Małek.

Urządzenie to działa samoczynnie, jest niezwykle proste w konstrukcji, niezawodne, a jednocześnie stosunkowo tanie, gdyż koszt jego wynosi około 1,5 tysiąca złotych. Po wszechstronnych próbach, urządzenie to wprowadzono w częstochowskich tramwajach — gdzie dotychczas ocalało już życie lub uchroniło od ciężkiego kalectwa kilka osób. (API)

Nixona zwrot na prawo

Minał rok od objęcia przez Richarda Nixona stanowiska prezydenta USA. Start nowej, republikańskiej administracji w Waszyngtonie poprzedziły liczne deklaracje, obiecujące rozwiązanie najważniejszych problemów zagranicznych i wewnętrznych z jakimi borykają się Stany Zjednoczone. Wprawdzie rok jest z pewnością okresem czasowym nazbyt krótkim, aby móc wypełnić wszystkie przyrzeczenia i obietnice, jakich Nixon nie szczędził w trakcie kampanii prezydenckiej swoim wyborcom. Niemniej, pozwała na ocenę zasadniczych koncepcji politycznych, którymi kierują się nowy prezydent i jego ekipa.

Dominują w nich elementy, świadczące, iż pod rządami Nixona nastąpił w Stanach Zjednoczonych zwrot na prawo. Jest on widoczny, lecz na razie nader ostrożny. Co więcej, zwrot ten w sensie politycznym i filozoficznym jest starym ukrywaniem; obawiając

się z jednej strony oskarżenia o pragmatyzm, Nixon stara się unikać jednocześnie szyldu liberala.

Zauważyć to można przede wszystkim w dziedzinie polityki zagranicznej. Manewrując między demonstracjami przeciwko wojnie wietnamskiej, a tradycyjnymi słowami, iż „Ameryka nie przestaje żadnej wojny” administracja znalazła linie dość gładką, aby za pewnić sobie poparcie pewnej części społeczeństwa. Gwarantuje jej to w znacznym stopniu oficjalna kłamliwa propaganda, sugerująca, iż udział militarny USA w wojnie wietnamskiej jest zminimalizowany i niebawem (choć nigdy nie wiadomo kiedy) z wojsk Stanów Zjed-

noczonych w Wietnamie Południowym pozostanie tylko wąska grupa „doradców”.

Ulubionym chwytym propagandy amerykańskiej jest twierdzenie, że „wojna w Wietnamie stopniowo wygasa”. Dochodzą wprawdzie meldunki niezupełnie zgadzające się z tym przewidywaniami, ale na razie nie trafiają one jeszcze na czołowe szpalty prasy. Przeciwnikom wojny w Wietnamie przedstawia się „amerykański patriotyzm”. W piśmie „Statecraft”, propagującym ów „amerykański patriotyzm” zamieszczono niedawno karykaturę przedstawiającą wieszanie liberała. Podpis pod rysunkiem brzmiał: — „Oczywiście, wierzymy w wolność słowa — jakie jest twoje ostatnie słowo?”

W polityce zagranicznej Nixon jest graczem wytrawnym. Przystępując do SALT (rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych), zjednał sobie poparcie przez ciwników nadmiernych wydatków zbrojennych Pentagonu. Wszelako z drugiej strony otrzymał od Kongresu paparcie i fundusze na system rakiet antyrakietowych (ABM). Z końcem ubiegłego roku senat USA zaaprobował 270 mln dolarów na rozpoczęcie dwóch pierwszych instalacji tego typu, mimo głosów wzywających do zawieszenia owych zbrojeń na okres rozmów ZSRR prowadzonych w Helsinkach i przyszłych rozmów w Wiedniu.

Na odcinku wewnętrznym Nixon stosuje tzw. strategię po ludzku, polegającą na kuszeniu wyborców popierających Wallace’a. Główny eksponent tej strategii — wiceprezydent Agnew, jest co prawda wdzięcznym tematem dla wykiwających go komentatorów i kary-

Dokończenie na str. 4

JERZY WALASEK

AB, GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 25 (8069) 30 I 1970

Paragraf i życie

Druga umowa o pracę

Zatrudnionemu w zakładach chemicznych brygadziście, Janowi W., kierownictwo zaproponowało dodatkową pracę przy rozruchu nowego oddziału, co wymagało dokonania pomiarów urządzeń produkcyjnych. Jan W. był brygadziście-pomiarowcem, więc zgodził się przez kilka miesięcy pracować po normalnych godzinach pracy, oczywiście za oddzielnym, z góry umówionym wynagrodzeniem. Z Janem W. spisano więc drugą umowę o pracę.

Ale kiedy Jan W. obliczył sobie dodatkowe wynagrodzenie i okazało się, że zarobił mniej niż gdyby pracował po prostu w godzinach nadliczbowych — wystąpił do sądu z pozwem o wypłatę wyrównania.

Po sprzecznych orzeczeniach sądów niższych instancji sprawa znalazła się w Są-

dzie Najwyższym, zajęto się przede wszystkim ustaleniem charakteru pracy Jana W. zarówno w czasie normalnych godzin pracy (podstawowa umowa), jak i dodatkowych (druga umowa). Okazało się, że Jan W. zatrudniony był w obu wypadkach jako kontroler aparatury pomiarowej.

W związku z tym stwierdzeniem, Sąd Najwyższy ustalił, że zawarcie z tym samym pracownikiem drugiej umowy o pracę jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy

druga umowa dotyczy czynności zupełnie odmiennych od wynikających z pierwszej umowy o pracę. Toteż drugą umowę z Janem W. uważać trzeba za sprzeczną z przepisami, a w konsekwencji uznać, że dodatkowa praca Jana W. była pracą w godzinach nadliczbowych i wypłacić mu wynagrodzenie według zasadniczej stawki z 50 — względnie 100-procentowym dodatkiem. Na rzecz Jana W. zasądzone więc odpowiednie wyrównanie.

JAN WOLSKI



na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

Amerykański magazyn

„LIFE”

zamieścił obszerny, bogato ilustrowany artykuł o My Lai.

Oto kilka urywków:

„Na dzień przed rozpoczęciem akcji żołnierze kompanii C spotkali się po kolacji na odprawie. Dowódca kompanii kapitan Ernest Medina przeczytał gotowe już rozkazy nakazujące akcję przeciwko My Lai i mówił przez około 40 minut, głównie o planie operacji. (...) Oświadczył, że rozkaz nakazuje zniszczyć My Lai i wszystko, co się tam znajduje” (...)

Fotograf wojskowy, sierżant Ron Heaberle i Jay Roberts — obaj z 31 oddziału informacji publicznej przybyli do wioski w drugim rzucie. Zgłosili się oni do udziału w tej operacji ze względu na to, iż powiedziano, że będzie tam „gorąco”. Pluton, do którego zostali przydzieleni otrzymywał rozkazy drogą radiową od kpt. Mediny. (...) Heaberle i Roberts ruszyli przez pole ryżowe w stronę wzgórza za osiedlem. Heaberle idąc wraz z 10 czy 15 żołnierzami zobaczył krowę i usłyszał strzały. Strzelanina wywiązała się wprost przed nimi. Jeden z żołnierzy strzelił do krowy, a inni w ślad za nim posyłały kule, aż krowa padła.

„Na prawo — mówi Heaberle — ukazała się postać kobiety, wysuwając głowę zza krzaka. Wszyscy żołnierze zaczęli strzelać do niej, celując w nią i oddając wiele strzałów. Kobieta upadła na ryżowisko, tak że jej głowa stała się dobrym celem. Nie próbowano pytać ją. Oni po prostu strzelali do niej. Można było widzieć, jak kości po kawałku przyskakiwały w powietrze. Jay i ja byliśmy zaszokowani”....

Charles West prowadził swoją drużynę — 13 żołnierzy przez ryżowisko i słyszał strzelaninę. Szli ścieżką uważając na pułapki minowe. Skreślił ze ścieżki i o 25 kroków od nich ukazało się 6 Wietnamczyków, niektórzy z koszami podążając w stronę żołnierzy.

„Powiedziałem sobie już wcześniej w duchu”, mówi West, „że nie pozwolę, aby Wietnam mnie pokonał. Miałem do wypełnienia dwa zadania: po pierwsze służyć mojemu rządowi i wykonać swoją misję w Wietnamie i po drugie powrócić do domu”.

„Miał chłopiec — mówi Heaberle — w oszłomieniu zbliżał się do nas. Został on postrzelony w ramię i w nogę, nie krzyczał i nie czynił żadnego hałasu”. Heaberle sfotografował tego chłopca, a znajdujący się obok żołnierz strzelił do niego.

„Żołnierz strzelił trzy razy do dziecka. Pierwszy strzał odrzucił go do tyłu, a drugi podurzył w powietrze. Trzeci strzał powalił go i życie uszło z niego. Żołnierz po prostu odszedł i pomazzerował dalej. Było to wstrząsające wrażenie. Byliśmy tak blisko chłopca”.

„Ludzie, którzy to nakazali, prawdopodobnie nie myśleli, iż będzie to wyglądać tak źle” — mówi sierżant Michael A. Bernhardt, który zapewnia, że odmówił udziału w zabijaniu. „Było to zwykłe morderstwo. Tylko niewielu z nas odmówiło udziału. Powiedziałem im, żeby poszli do diabła, ja nie będę uczestniczył. Nie myślałem, że rozkaz był wydany prawnie”.

Porucznik William Calley Jr i jego pluton pierwsi przybyli do My Lai. „W środku osiedla zebraliśmy około 40—45 ludzi — mówi były żołnierz Paul Meadlo przedstawicielowi radiostacji CBS — Byli to mężczyźni, kobiety i dzieci. Kazaliśmy się im skupić i nadszedł porucznik Calley i powiedział: wściecie co macie z nimi zrobić? Odpowiedziałem: tak. Myślałem, że chodzi o pewność na nadzorowanie tych ludzi. Porucznik odszedł i powrócił po 10—15 minutach i zapytał, dlaczego ich jeszcze nie zabiliśmy. Powiedziałem mu, iż myślałem, że on nie chciał, żeby zabijać lecz żeby pilnować. Na to odpowiedział, że chce aby zostali zabici. Odszedł do tyłu na około 10—15 kroków i zaczął strzelać do nich. Mnie też kazał strzelać. Zaczęłam więc strzelać i oddałam około 4 serii do grupy. Strzelałem do nich automatycznie. Tak jak polewa się pole. Nie wiem więc ile ich zabiliśmy, gdyż wszystko szło tak szybko” (...)

„Nie było żadnego wyrazu na twarzach Amerykanów — mówi Heaberle. Nie mogłem w to uwierzyć, przecież oni niszczyli wszystko i czynili to bardzo gwałtownie”.

(...) West mówi — „Większość z nas uważała, że jesteśmy żołnierzami rządu amerykańskiego...”

MOL

„SZKICE WARSZAWSKIE”. See nariusz (na motywach opowiadań Tadeusza Borowskiego, Andrzeja Bonarskiego i Andrzeja Szczypiora): Jerzy Pomianowski. Reżyseria: Henryk Kluba. Wykonawcy: nowela I: Andrzej — Lech Ło tocki, „Młodzieniec” — Jerzy Małatowski, Kędzierzawy — Witold Dębicki, Julek — Andrzej Nardelli, ojciec „Młodzieniec” — Feliks Zukowski; nowela II: Jacek — Karol Chodura, jego żona — Zofia Kucówna, Mariola — Monika Dzienisiewicz, chłopiec — Andrzej Zróbik, „stary” — Adam Olszański; nowela III: Henio — Mieczysław Czechowicz, Miecio — Wiesław Michnikowski, Stankiewicz — Janusz Paluszkiwicz i inni.



FILM

Klimat Stolicy

Podjęte zostało zadanie nie możliwe do zrealizowania: możliwie wszechstronne przedstawienie charakteru warszawiaków, pełnego „niezłomnych wad, zabawnych cnót” — jak pisał Jerzy Liebert. Żeby więc było „wszechstronnie”, wzięto na warsztat nowe różne

autorów, pokazujące różną tematykę, o akcji, która dzieje się w różnym czasie. Jak się okazuje niewiele to pomogło, albowiem ów niemożliwy do naszkicowania charakter warszawiaka został i tak naszkicowany tylko cząstkowo.

W noweli I mamy okupację i kilku chłopców spieszących się na egzamin maturalny. W tym czasie na ulicach łapani, strzelani. Nowela II, to dni kryzysu kubańskiego. Obserwujemy nerwową pracę redakcji PAP. Na tym tle jeden z dziennikarzy rozwodzi się. Nowela III to warszawska giełda samochodowa, na której pewien mechanik miał kupić samochód traci całe pieniądze.

Takie mamy sytuacje, z których ma wynikać coś wspólnego określającego w sumie mieszkańców stolicy, a także klimat tego miasta. Otóż wedle mnie na pierwszy plan wybiła się niesfornieść tych mieszkańców. Dotąd skłonny byłem uważać, że tą cechą jest cwaniactwo. W najlepszym moim zdaniem noweli młodzieńcy maturzyści siedzą na koniec mocno przestraszeni przed obliczem komisji egzaminacyjnej. Przed chwilą z niezwykłą frasobliwością i fanfaronadą przebiegali ulicę, po których szaleli SS-mani, kryli się, uciekali, ginęli (jeden z abiturientów poległ w

drodze). To jest mocne, przekonujące, mówi wiele także o późniejszym Powstaniu. I niewątpliwie o pewnych cechach mieszkańców miasta — odważnych, nisko sobie ceniących życie, bez-troskich.

Nowela II ukazuje nam zderzenie spraw wielkich i małych. Oto świat znajduje się na krawędzi katastrofy, ludzie, których oglądamy są tego w pełni świadomi (któż w tych dniach był tego bardziej świadom niż dzień nikarze?), a jednocześnie obsorbują ich sprawy całkowicie osobiste, rozłam w ich małżeństwie, decyzja rozwodu. Nie wiem co ta nowela mówi o charakterze warszawiaków. Wydaje mi się, że nie. Ten sam zasób doświadczeń z tamtych dni zachowało miliony ludzi na świecie, mnóstwo spośród nich także — mimo wszystko — zajmowało się swoimi sprawami osobistymi.

Nowela III, to nasycone warszawskim dowcipem studium warszawskiego cwaniactwa. Duży cwaniak i fachowiec dobrze wie jak się samochody na giełdzie przygotowuje, jakie to na ogół, malowane groby. Opukuje więc, osłuchuje, szuka, nikomu nie wierzy. I oto na koniec całe 50 „patyków” z mozołem uzbierane darowuje innemu cwaniakowi, aby nie dopuścić do sprzedania szabli króla Zygmunta. Dowcipy w noweli były niezłe, pointa o potęgę lokalnego patriotyzmu jest sztyt grubymi niemi, wrazenie się rozwiewa. Niefra-sobliwość jako cecha główna ja wi nam się w całej potęgę. Czy o to twórcom chodziło?

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Revelacyjne wręcz wyniki w leczeniu bardzo skomplikowanych złamań kości, osiągnięto w III Klinice Chirurgicznej Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, stosując zestaw do zespalania złamań śródstawowych. Konstruktor zestawu jest adiunkt kliniki pptk. dr med. Eugeniusz Grzelak.

Przyrząd o prostej konstrukcji przypominający śrubę, zapewnia prawie idealny docisk odtłamiwanych kości oraz ich anatomiczne na stawienie przy złamaniach stawowych kości udowej i piszczelowej. Zestaw dr. Grzelaka zapewnia nie tylko odtworzenie fizjologicznego stawu, ale skraca o ok. 10

Kto podejmie produkcję medycznej śruby?

dną trzecią czas noszenia opatrunku gipsowego, a przy niektórych złamaniach czyni go nawet zbędnym.

Aparat może przynieść ogromne oszczędności. O ile poprzednio pacjent musiał pozostać w leczeniu szpitalnym około roku, to obecnie opuszcza go przynajmniej o trzy miesiące wcześniej. Prototyp zestawu kosztował 150 zł. W produkcji masowej nie byłby droższy od 30—40 zł. Od chwili jego opracowania minęły jednak cztery lata, a żaden z producentów nie chce podjąć się masowej produkcji.

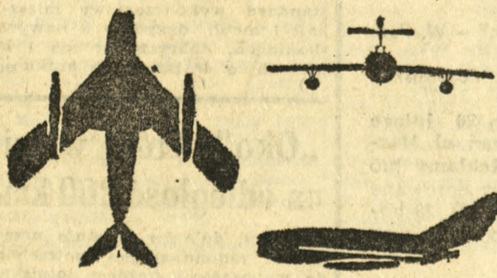
Warto dodać, że aparat decyduje Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej figuruje w spisie sprzętu medycznego, który obowiązkowo powinny posiadać szpitale i inne placówki służby zdrowia. (PAP)

MILITARIA

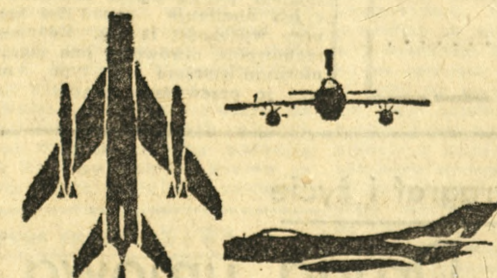
Lotnictwo Układu Warszawskiego

Lotnictwo bojowe państw — członków Układu Warszawskiego wyposażone jest w kilkadziesiąt typów maszyn bojowych. Prawie wszystkie ukazane tu typy maszyn znajdują się również na wyposażeniu naszego ludowego lotnictwa. Z konieczności — ograniczeni miejscem — podajemy tu jedynie niektóre typy samolotów, te których popularność lub osiągnięcia techniczne i bojowe stawiają je wyżej od innych typów maszyn o podobnym przeznaczeniu. Pomimo swych znakomych zalet nie są to również maszyny najnowsze — żadne bowiem państwo na świecie, ze zrozumiałych względów, nie publikuje informacji o swych najnowszych samolotach. Pokazane przez nas maszyny weszły na uzbrojenie sił powietrznych już kilka lat temu. Obecnie siły powietrzne państw — członków Układu Warszawskiego wyposażone są w maszyny bojowe o większych szybkościach, ogromnej sile ognia, mogące skutecznie działać w każdych warunkach atmosferycznych, o każdej porze dnia i nocy.

Myśliwiec dzienny i nocny, mogący również służyć jako lekki bombowiec — MIG 17, to średniopłat o skrzydłach skośnych, jednoosobowy. Napędzany turbinywnym silnikiem odrzutowym pozwalającym mu rozwijać szybkość rzędu 1145 km/godz. Samolot ten osiąga pułap 17.500 m przy szybkości wznoszenia — 5 tys. m w 2,5 min. Uzbrojony w działka i pociski rakietowe.



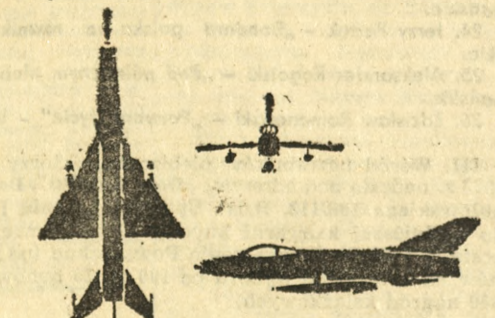
Samolot myśliwski i myśliwsko-bombowy MIG-19, stanowiący rozwinięcie konstrukcyjne swego poprzednika MIG-17. Wprawdzie jednostka ta należy również do „średniego pokolenia” MIG-ów, ale jego zalety bojowe i osiągnięcia techniczne stawiają go w rzędzie pełnowartościowych samolotów bojowych także i obecnie. Średniopłat o kącie skosu skrzydeł 58 stop., napędzany 2 turbinywnymi silnikami odrzutowymi rozwija szybkość 1450 km/godz. Uzbrojony jest w działka i pociski rakietowe klasy powietrze — powietrze lub powietrze — ziemia. Jednostka ta posiada znakomitą szybkość wznoszenia — w 4,5 min. osiąga wysokość 15.250 m.



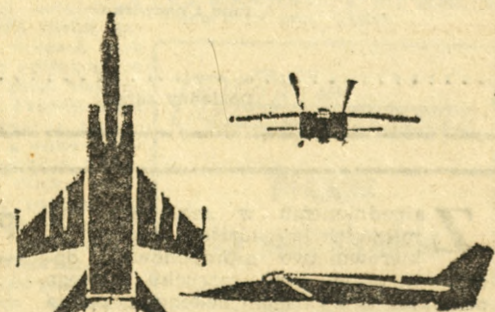
Samolot myśliwski — przechwytyjący MIG-21, szeroko używany jako jednostka obrony powietrznej we wszystkich krajach Układu Warszawskiego. Średniopłat o skrzydłach „delta”, jednoosobowy — jest znakomitą, w pełni nowoczesną jednostką. Jest posiadaczem wielu rekordów światowych — w roku 1959 pobił ówczesny absolutny rekord prędkości lotu — 2.380 km, w roku zaś 1961 — rekord wysokości lotu — 34.714 m. Samolot ten nadal jest ulepszany i modernizowany, tak że ostatnie jego wersje

dosyć daleko odbiegają już od swego pierwotnego wzoru.

Jedną z jego kolejnych wersji jest MIG-21 krótkiego startu i lądowania, samolot myśliwsko-przechwytyjący, wyposażony w dwa pomocnicze rakietowe silniki startowe pozwalające mu na start i lądowanie na bardzo krótkim pasie startowym.



Samolot myśliwski uniwersalny dalekiego zasięgu E-266. Jedną z najnowszych konstrukcji słynnej rodziny MIG-ów. Jak stwierdzają zachodni eksperci — samolot ten już stanowi równoznaczny przeciwnik dla myśliwca, którego Amerykanie obecnie projektują, a który wejdzie na uzbrojenie US Air Force dopiero w latach siedemdziesiątych. Jednostka ta, to grzbietopłat z podwójnym usterzeniem ogonowym, dwusilnikowy. Może działać we wszystkich warunkach meteorologicznych, o każdej porze dnia i nocy. Posiada rekord światowy — m. in. w roku 1967 uzyskano na nim wysokość 30.010 m z ciężarem użytecznym 2 tys. kg; w tym samym ro-



ku pilot M. Komarow uzyskał na nim szybkość 2.930 km/godz. przy przelocie w obwodzie zamkniętym o długości 500 km.

Jutro zapoznamy czytelników z kolejnymi typami samolotów bojowych, w które wyposażone jest lotnictwo państw — członków Układu Warszawskiego. (PAP)

Nixona zwrot na prawo

Dokończenie ze str. 3

katurzystów, ale w tym przypadku ostrość satyry godzi tylko w tubę poglądów prezydenta. Agnew popozostaje Nixonem alter ego, propagując te po-glądy, które w znacznej, nie wstecznej części społeczeństwa są na ogół mało popularne. Nixon natomiast stara się unikać tych tematów, które w oczach amerykańskiego społeczeństwa mogłyby przedstawić go w niekorzystnym świetle.

Jednym z głównych zadań obecnej administracji waszyngtońskiej jest przeciwstawienie się narastającej wciąż inflacji. Nixon przyjął tu strategię najmniej popularną lecz zarazem najprostsza: wyrażając sprzeciw wobec żądań Kongresu, do magającego się obniżki podat-

ków i wyasygnowania odpowiednich sum na cele społeczne. Przeciwdziałając się obniżce podatków, Nixon działa w gruncie rzeczy antyspołecznie. Ale podkreśla jednocześnie w swoich przemówieniach, iż jego sprzeciw podyktowany jest wyłącznie względami walki z inflacją. A inflacja jest dziś w USA na tyle bolesna, że każde skierowane przeciwko niej wy-stąpienie może liczyć na społeczne poparcie.

W tej dziedzinie zresztą nowa administracja w Waszyngtonie ma na swoim koncie niewiele osiągnięć. Milton Friedman (Geden z najbardziej wpływowych ekonomistów w Stanach Zjednoczonych) twierdzi, iż USA kierują się ku nieuchronnej recesji. Według tygodnika „Time” (z 19 grudnia 1969) pod koniec ubiegłego roku koszty utrzymania w USA wzrosły w stosunku do roku 1968 o 5,9 procent (o 20 procent w porównaniu z rokiem 1964). Podkreśliły gwałtownie ceny niektórych artykułów żywnościowych. O 5 procent w porównaniu ze stanem z minione-go roku wzrosły ceny środków farmakologicznych, usług lekarskich i szpitalnych. Prawie o 10 procent podniesiono także ceny odzieży.

Zwrot w prawo uwidacznia się również w niektórych dziedzinach życia społecznego. Jest to zwrot na razie zakamuflo-wany. Wykończane są „czarne pantery” (murzyńska organiza-

cja radykalna), ale natychmiast powołuje się w tej sprawie „bezbosne śledztwo”. Wi-ceprezydent Agnew, doradca Nixona — Kissinger i dyrektor Agencji Informacyjnej — Shakespear, występują z atakami na „zbyt liberalne” tendencje w amerykańskiej telewizji. Z biblioteki USA eliminuje się książki Reischauera i Galbraitha jako „wypaczające” oraz Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie daje się zaobserwować nagle ożywienie działalności ugrupowań skrajnie prawicowych, jak tzw. National News Alliance, bazującej na namiastkach „Mein Kampf” i propagującej hasła o „wyższości cywilizacji nordyckiej”.

Jeden z przywódców opozycji demokratów w Kongresie amerykańskim — Carl Albert, zarzucał niedawno administracji waszyngtońskiej „zaciemnianie obrazu w polityce zagranicznej i wprowadzanie zamieszania w kraju”. Im bardziej administracji uda się opanować społeczeństwo, tym bardziej będzie dysponować wolną ręką w realizacji rzeczywistych interesów i celów.

JERZY WALASEK

Koszykówka

II liga coraz bardziej interesująca

Zgodnie z oczekiwaniami druga runda rozgrywek mistrzowskich koszykarzy II ligi, jest znacznie ciekawsza od pierwszej. Walka o przodownictwo i pozostanie w lidze staje się coraz bardziej zacięta.

Sytuacja w grupie północnej jest bardzo pomyślna dla poznańskich zespołów. Warta zajmuje pierwszą pozycję, mając o jedno zwycięstwo więcej niż wicelider Spółem Łódź i o dwa zwycięstwa wyprzedza AZS Poznań. Właśnie jeden z tych trzech zespołów ma największe szanse na zajęcie pierwszego miejsca i uzyskanie awansu do I ligi. Dla poznańskich zespołów decydującą będzie najbliższa niedziela, kiedy spotkają się one w bezpośrednim pojedynku. W wypadku zwycięstwa „zielonych” ich szanse na awans mocno wzrosną i tylko Spółem, z którym zresztą Warta gra u siebie, będzie im w stanie zagrozić. Gdyby ewentualnie wygrali akademicy, to szanse na awans będą równe.

Mecz Warta — AZS rozegrany zostanie w niedzielę o godz. 17.30 przy ul. Saperskiej. Faworytami tego spotkania są niewątpliwie warclanarze, ale nie można zapominać, że w drugiej rundzie poznaiscy akademicy grają znacznie lepiej niż w ubiegłym roku. W sumie niedzielne spotkanie powinno kibicom dostarczyć sporo emocji i wrażeń.

Jeszcze jeden akt dyskryminacji

Rasistowski rząd Republiki Południowej Afryki nie udzielił wizy wjazdowej sławnemu tenisiste murzyńskiemu Arthurowi Ashe (USA), który miał startować w międzynarodowych mistrzostwach RPA.

Sekretarz generalny międzynarodowej federacji tenisowej Basil Reay oświadczył w Londynie, iż decyzja rządu RPA może zadecydować o wykluczeniu RPA z tegorocznych rozgrywek o Puchar Davisa. 23 marca br. odbędzie się bowiem w Londynie nadzwyczajna konferencja krajów uczestniczących w Pucharze Davisa, na której rozpatrywany będzie problem „krajów, które nie przestrzegają międzynarodowych przepisów”. Dotyczy to Republiki Południowej Afryki i Rodezji, które prowadzą u siebie politykę dyskryminacji rasowej.

Należy przypominąć, że w roku ub. Polska i Czechosłowacja wycofały się z Pucharu Davisa na znak protestu przeciwko udziałowi rasistowskiej Republiki Południowej Afryki. (o-za)

Na marginesie

„Kołowrotu gimnastycznego”

Konflikt zażegnany

Minionego soboty ustosunkowaliśmy się na naszych łamach do rozbieżności w ocenie występu wielkopolskiej reprezentacji gimnastycznej w Spartakiadzie Młodzieży, wynikającej z odmiennych stanowisk WKKF i Poznańskiego Okręgowego Związku Gimnastycznego. W artykule pt. „Kołowrót gimnastyczny” wyraziliśmy również nasz negatywny pogląd na oficjalną ocenę, dokonaną przez władze sportowe, która w naszym odczuciu nie uwzględniała całej złożoności przyczyn słabego startu gimnastyków na Spartakiadzie.

Tego samego dnia odbyło się roczne zebranie sprawozdawcze związku. Jego przebieg, a szczególnie dyskusja działaczy, trenerów i sędziów zainteresowanych w podniesieniu poziomu gimnastyki w województwie wykazały, że sport gimnastyczny, mimo że stanowi jedną z najbardziej „medalodajnych” dyscyplin olimpijskich nie miał należytego klimatu do rozwoju na naszym terenie. Działacze zwracali uwagę, że nawet tak drobny pozornie fakt, jak to, że zmiana sali gimnastycznej przez klub powoduje poważne zakłócenia w pracy, gdyż część dzieł mieszkalnych w pobliżu poprzedniej hali, nie podejmuje już treningów w nowym miejscu, bardziej oddalonym od domu. Klub zaczyna więc nową rekrutację i pracę niemal od podstaw, do następnej przeprowadzki. Mówiono że wiele sal nie jest przystosowanych do sportu gimnastycznego, a nawet w tych, które posiadają odpowiednie urządzenia (np. przy ul. Chwałkowskiego) istnieją trudności z pełnym wykorzystaniem przyrzędów.

Jedną z dróg do podniesienia poziomu jest szkolenie instruktorów i trenerów a także powołanie rady trenerów w okręgu.

Podczas zebrania wysunięto wiele ciekawych, konstruktywnych wniosków, które powinny pomóc w wyprowadzeniu wielkopolskiej gimnastyki z impasu. Padł nawet wniosek aby zamiast kilku sekcji, które borykają się z ciągłymi trudnościami, powołać w Poznaniu do życia jednosekcyjny gimnastyczny klub sportowy, w oparciu o wzory GKS Radlin czy innych, podobnych klubów organizowanych na Śląsku.

Obecny na zebraniu wiceprezident WKKF — Alfred Malecki, stwierdził m. in. że oca na występach poznańskich reprezentacji na spartakiadzie nie była pełna i tym samym krzywdząca dla działaczy związku. Przedstawiciel WKKF zapewnił zebranych, że dyscypliny tej zainteresowanie władz sportowych w trosce o efekty szkoleniowe.

W tej sytuacji dotychczasowy prezes POZG — Lech Erdmann wycofał swoją rezygnację z kierowania okręgowym zarządem związku. Odniesiliśmy podчас zebrania wrażenie, że nieporozumienie między WKKF a POZG zostały zażegnane z pozytywnym dla sportu gimnastycznego. Mamy na dziecie, że obie strony dolożą starań, aby gimnastyka sportowa poszła śladami poznańskiej gimnastyki artystycznej. (d)

Wniosków, które powinny pomóc w wyprowadzeniu wielkopolskiej gimnastyki z impasu. Padł nawet wniosek aby zamiast kilku sekcji, które borykają się z ciągłymi trudnościami, powołać w Poznaniu do życia jednosekcyjny gimnastyczny klub sportowy, w oparciu o wzory GKS Radlin czy innych, podobnych klubów organizowanych na Śląsku.

Obecny na zebraniu wiceprezident WKKF — Alfred Malecki, stwierdził m. in. że oca na występach poznańskich reprezentacji na spartakiadzie nie była pełna i tym samym krzywdząca dla działaczy związku. Przedstawiciel WKKF zapewnił zebranych, że dyscypliny tej zainteresowanie władz sportowych w trosce o efekty szkoleniowe.

W tej sytuacji dotychczasowy prezes POZG — Lech Erdmann wycofał swoją rezygnację z kierowania okręgowym zarządem związku. Odniesiliśmy podчас zebrania wrażenie, że nieporozumienie między WKKF a POZG zostały zażegnane z pozytywnym dla sportu gimnastycznego. Mamy na dziecie, że obie strony dolożą starań, aby gimnastyka sportowa poszła śladami poznańskiej gimnastyki artystycznej. (d)

Praca

Administrację domu — przyjmie „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17075g.

Pomoc domowa — jedno dziecko — potrzebna zaraz. Mile widziana osoba samotna lub z prowincji. Zgłoszenia: Dzierżynskiego 158 m. 1, godziny popołudniowe. 18373g

Wytwórnia biustonoszy — przyjmie krawcową. Zgłoszenia: Nowaczyk, ul. No Wy Świat 15 m. 27. 18364g

Ogrodnik wieloletni inżynier sadownictwa — przycina, spryskuje drzewa owocowe. Poznań — Kossaka 9, Sławiński. 18302g

Przez kilka godzin dziennie zaopiekuję się 3-4-letnim dzieckiem, u siebie w domu (Grunwald). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17746g.

ZAKŁADY PRODUKCJI CZĘŚCI ZAMIENNYCH MASZYN BUDOWLANYCH NR. 3 w Poznaniu, Bałtycka 52

przyjmują zapisy kandydatów do klasy I-szej

(rozpoczęcie nauki 2 lutego br.) do nauki w Przyszkolowej Zasadniczej Szkole Zawodowej w zawodzie tokarz i frezer. — Nauka trwa 3 lata i jest wliczana do stażu pracy. — W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie: — w I roku — 150 zł — w II roku — 320 zł — w III roku — 600 zł — Jako pracownicy młodociani zakładu, uczniowie otrzymują odzież ochronną oraz korzystają z pozostałych świadczeń wynikających z Układu Zbiorowego Pracy. Do wniosku o przyjęcie należy dołączyć: życiorys i świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekretariat Szkoły, Poznań, Bałtycka 52 tel. 742-41. Uwaga: Szkoła nie posiada internatu. K457

POSIADAMY WOLNE POMIESZCZENIA BIUROWE ca 150 m² oraz 3 garaże.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17296g.

Pomoc domowa dochodząca z referencjami — potrzebna. Kochanowskiego 18 m. 5. Tel. 424-84. Zgłoszenia 16-19 godz. 17745g

Mężczyzna poszukuje pracy po godz. 16. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17757g.

Solidny przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17772g.

Samotny, sumienny przyjmie dozorstwo. Warunek: pokoj. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17774g

Mistrz kominiarski podejmie pracę. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17809g

Uczennica poszukuje zakładu fryzjerskiego. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17828g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 17859 g.

Technik dentystyczny przyjmie prace techniczne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17860g.

Administrację budynków mieszkalnych przyjmie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17896g.



NAWILZACZE do kaloryferów

Łagodzą w domu suche powietrze

DBASZ O ZDROWIE I CERĘ — KUP NAWILZACZ JESZCZE DZIŚ!

Nawilzacze w cenie 10 i 11 zł za sztukę

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH SKLEPACH

Z ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

K332

Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego dla miasta Poznania w Poznaniu, rewiru VI podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 marca 1970 r. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym dla powiatu poznańskiego w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 32, pokój nr 26 — odbędzie się DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, położonej w Luboniu k. Poznania, ul. Tuwima nr 17 — stanowiącej współwłasność Jana Brodzińskiego i jego żony Weroniki z Kaszubów po idealnej połowie, o powierzchni 0,0692 ha, składającej się z domu jednorodzinnego z zabudowaniami gospodarczymi, objętej księgą wieczystą Państwowego Biura Notarialnego w Poznaniu — Lubon, wykaz 228.

Nieruchomość została oszacowana na 134.050,— zł, cena wywołania wynosi kwotę 89.367,— zł, a rekord 13.405,— zł. K472

Przetargi

WSS Oddział w Szczecinku, ul. 1 Maja nr 2 — zleci wykonanie

3 MARKIZ WYSTAWOWYCH.

Oferty kierować pod wyżej podanym adresem. Zleceniodawca ma prawo wyboru wykonawcy. Oferty kierować do dnia 15 lutego 1970 r. K573

Sprzedam skrzypce, maszynę do pisania stabilizator, łóżko kompletne, płaszczeski, pierzynę, poduszki, wannę do prania. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17844g.

Szafę biblioteczną, biurko, zegar stojący sprzedam. Telefon 542-86. 17845g

Sprzedam szynszyle. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17849 g.

Pianino marki „Hoffmann” — sprzedam. Ul. Płomienna 11 m. 7, klatka C. 17850g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Czerwowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 17135g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha w tym 4 ha lasu, 5 km od miasta, Izidor Harandarz, Kępnowo, p-ta Wólka, pow. Słupca. 778p

Gospodarstwo rolne 5 ha w pow. Rawicz (wolne mieszkanie) — sprzedam. Zgłoszenia: Rawicz, tel. 344. 1016p

Murarski zakład przyjmie zlecenia. Poznań, ul. Ostą 39 m 2 1 X dzwonić godz. 17-19. 17649g

Obelę zruczona na Ireneusza Kostrowskiego z Januszewice odwołuje i przeprasza. Aleksander Hojnowski, zamieszkały w Januszewicach. 17692g

Naprawiam elektryczne silniki, maszyny do gotowania. Poznań — Winogrodzka 21. Tel. 536-67. 17748g

Poszukuję garażu blisko „Prasowej”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17769g.

Poszukuję wspólnika do otwarcia zakładu malarskiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17818g.

Zubiono zegarek damski 24. I. 1970 r. między godziną 19.30 a 20 przy salonie telewizyjnym w ul. Ratajskiej. Jedwiga Kasprzak, Sławkowice 38 m. 2. 18431g

Kupię 1 — 2-pokojowe mieszkanie własnościowe. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17875g.

Mieszkanie kwatruńkowe, dwupokojowe z wygodami, zamienie na podobne kwatruńkowe lub spółdzielcze na terenie Poznania lub jego przedmieść. Zygmunta Czała Jastrzebie Zdrój, ul. Brońskiego 7 m. 9, woj. katowickie. 17879g

Wrocław, mieszkanie 39 m², zamienie na mieszkanie w Warszawie, Gnieźnie, Jarocinie lub Koźle. Janina Czerwowska, Gliniana 56 m. 10. 17881g

Dwie panienki (siostry) poszukują pokoju. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17888g.

Zamienie mieszkanie M4 Rataje VI ptr. na podobne okolice Nad Wierzbakiem lub Dąbrowskiego. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 17892g.

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus”. Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K9169

Kawaler bez nalogów po żonę samotną do lat 50. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty kierować Prasa Grunwaldzka 19 dla 17807 g.

Panna wysoka blondynka, wykształcenie wyższe techniczne pozna odpowiedniego kawalera do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 17885g.

Wdowiec, inżynier, lat 40, eksponowane stanowisko pozna odpowiednią panią z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Szczegółowe Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17766g.

Uwaga: Rybniki sprzedam dom (lub połowę), ogród, garaż, c. o. wod-kan. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17862g.

Kupię mieszkanie spółdzielcze, piętro lub dom wylączony. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17866g.

Uwaga: Rybniki sprzedam dom (lub połowę), ogród, garaż, c. o. wod-kan. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 17862g.

AW Nr 25 (8069) GŁOS WIELKOPOLSKI 30 I 1970

dalekopisem

REKORDY POLSKI

Dwa łyżwiarskie rekordy Polski ustanowił Józef Iskrycki w zawodach w Cortina d'Ampezzo. W biegu na 500 m uzyskał on 41.8. Rezultat ten test aż o 0.7 sek. lepszy od poprzedniego rekordu.

Iskrycki ustanowił także rekord Polski na 3.000 m wynikiem 4.39.0. Wynik lepszy od poprzedniego rekordu (4.42.3 — Szandala) uzyskał także Kłotkowski — 4.39.9.

PRÓBNE GALOPY

W międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim, reprezentacja Holandii wygrała z finalistą mistrzostw świata — Izraelem 1:0 (1:0) a piłkarska reprezentacja ZSRR, przygotowująca się w Ju gosławii do finałów mistrzostw świata, pokonała w sparingowym spotkaniu II-ligowy zespół Sibenik 3:0 (2:0).

HOKAJ NA LODZIE

W rozegranym w Crimmitschau międzypaństwowym meczu hokejowym, reprezentacja NRD pokonała Jugosławie 5:0 (0:0, 5:0, 0:0).

I LIGA

Podhale Nowy Targ — GKS Katowice 0:1 (0:0, 0:1, 0:0). Było to kompromitujące widowisko, nie wiele mające wspólnego ze sportem. Gra była brutalna, stad zawodnicy obu drużyn wędrowali na ławce kar. Publiczność zachowywała się również skandalicznie. Był to najgorszy mecz, jaki rozegrano w tym sezonie. Szkoda, że jego autorami, były nasze dwie najlepsze drużyny.

PING PONG

W Swansea pingpongiści Jugosławii wygrali wysoko z Walią. (o-za)

Dnia 29 stycznia 1970 r. zmarła w Koszalinie po długiej chorobie, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

z KOBYLIŃSKICH
MAGDALENA PRZYJEMSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 stycznia 1970 r. o godz. 10 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie (ul. Główna).

W smutku pogrążeni

córki, syn, synowa, zięć i wnuki

† Dnia 28 stycznia 1970 r. zakończył swoje pracowite życie po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec i teść, przeżywszy lat 50, śp.

JAN SIWECKI

mistrz murarski

Pogrzeb odbędzie się w Swarzędzu, dnia 31 bm. o godz. 14 z kaplicy przy ul. Poznańskiej.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z synami i synową

Swarzędz, ul. Kórnicka 86. 18472g

† Dnia 27 stycznia 1970 r. zmarła nagle ukochana córka, najdroższa mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 50, śp.

MARIA CHOM

z domu KORDYLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie (Lubon 3).

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

18503g

† Dnia 27 stycznia 1970 r. zmarła nam nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babunia, siostra i ciocia, lat 78, śp.

z SZEWCÓW

STEFANIA MUTH

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 11 na cmentarzu Poznań-Miłostowo.

W głębokim żalu pogrążeni

córka z mężem, wnuki i rodzina

Poznań, Osiedle Jagiellońskie 5 m. 30. 18531g

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Miła, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skanski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). 557-76. Zastępca red. naczelnego 557-18. sekretarz redakcji 557-85. dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 557-18. dział miejski 559-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31. A Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” i Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk odpowiesz redakcja nie odpowiada. A Prenumerata: wolaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruch”. A Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. A Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-4

POZNAŃ, Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Miła, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skanski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). 557-76. Zastępca red. naczelnego 557-18. sekretarz redakcji 557-85. dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 557-18. dział miejski 559-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31. A Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” i Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk odpowiesz redakcja nie odpowiada. A Prenumerata: wolaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruch”. A Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. A Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-4

POZNAŃ, Grunwaldzka 19

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Uciekla mi przepióreczka”; OPERA — g. 19 „Opera żebraćka”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 19 „Wesele”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Bunt na Bounty”; KOSCIAN: „Cztery damy i as”; LESZNO: „Topkapi” i „Elza z afrykańskiego buszu”; NOWY TOMYŚL: „Na tropie sokola”; OBORNKI: „Porwanie dziewczę”; SREM: „Obcy w domu” i „Wspaniały Red”; SZAMOTUŁY: „Potem nastąpi cisza” i „Mie dzy wrześniam a majem”; WĄGROWIEC: „Strzał w ciemności”; WRZEŚNIA: „Gdzie jest generał”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Dookoła świata”.

KONGERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny — dyrygent: Zdzisław Szostak, soliści — Lidia Skowron, Irena Winiarska, Marian Kouba, Andrzej Kizewetter, Chór mieszany Filharmonii Narodowej, Orkiestra symfoniczna PFP.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.15 Muzyka melodyczna; 9 Dla kl. V: „Ja jestem ze stali” — słuch.; 9.40 Dla przedszkoli: „Ptaśki ba” — aud. słowno-muz.; 10.05 „Noc i dzień” — pow. M. Dąbrowskiej; 10.25 Koncert Orkiestry PR i TV w Krakowie; 11 Dla szkół średnich: „Kraj w którym żyjemy”; 11.20 Gra duet fortepianowy — Kisielski-Tomaszewski; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Dla kl. I—II: „Nie zgaduj lecz rozpoznaj” — aud. M. Kaczubiny i L. Misol; 13.20 Swojskie melodie gra Zespół Akordeonistów; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „Propozycja miesiaca” — aud. J. Mikke; 14.20 Muzyka poważna; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega”; 16.30 Popo ludnie z młodzieżą; 18.05 Magazyn muzyki młodzieżowej; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Do bry, wieczór, zamykamy”; 19.30 Koncert zyczeń; 20.25 Przeboje z komedii muzycznych; 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.15 Gra Zespół B. Hargado; 21.30 Teatr PR — Studio Współczesne: „Obrona” — słuch. L. Proroka; 22 Magazyn studencki; 23.15 Z nagła Moskiewskiej Ork. Kameralnej p. d. Rudolfa Barszaja; 0.10 Koncert zyczeń; 0.30 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Poranny koncert rozrywkowy; 9 Utwory kompozytorów skandynawskich; 9.35 Z żyćia ZSRR; 9.55 Koncert Orkiestry Mandolinistów; 10.25 „Wycieczka za równik” — opow. J. Konińskiego; 10.45 Z muzyki renesansu i baroku; 11 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Spotkanie na szlaku” — opow. S. Kirołowa; 13.40 „List z Norkowa” — humoreska A. Wilkońskiego; 14.05 Czego chętnie słuchamy; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Koncert z nagła Chóru a capella PR i TV w Krakowie; 15.30 Śpiewak radziecki — A. Wiedernikow; 17.25 Poznański koncert zyczeń; 17.55 Radioexpress; 18.10 Fel. aktualny F. Fornalczaka; 18.20 „Sonda” — dźwiękowy przegląd ekonomiczno-społeczny; 19.15 Lekcja jęz. angielskiego; 19.30 Transm. koncertu symf. z Filharmonii Narodowej w Warszawie; 22.30 Graja orkiestry rozrywk. i taneczne; 23.30 Melodie na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Zielonooki potwór” — pow. sensacyjna Quentina Patricia; 17.40 Salon muzyki mechanicznej; 18.05 Muzyka; 18.20 „Z naszej taśmoteki”; 18.50 Piosenki z „Dzie kanki”; 19 Powieść w wyd. dźwięk.; 19.15 Włoskie impresje muzyczne; 19.45 Mini-max — wyd. dla fonoamatorów; 20.05 Pogwarki u Szymona; 20.20 Omnibus muzyczny; 20.45 „Zielone... jak śnieg”; 21.15 W cieniu przeboju; 21.25 Zuchwa z fajm — opowiada prof. dr T. Dzięziak-Rozal; 21.25 „Dookoła nocie stał”; 21.50 W. A. Mozart: „Wesele Figara”; 22.05 Śpiewa Maria Koterbska; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Val Dorian.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 10—11.10 — Spieniony nurt — fab. film węgierski; 14.25—15.30 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy „Pojemność”; Kondensatory oraz „Prąd elektryczny w metalach”; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów — „Szkoła Jungów Latającego Holendra” — oraz film; z serii „Z przyrody na ty”; 17.40 — „Kronika Tygodnia”; 17.55

GŁOS WIELKOPOLSKI AB
30 i 1970 Nr 25 (8069)

Wiesz, jakiej pragniemy

Wzorowa — znaczy piękna i gospodarna

Premier Cyrankiewicz nazwał kiedyś sołtysów premierami wiejskiego społeczeństwa. Przypomniał to jeden z dyskutantów podczas niedawnego spotkania w Prezydium WRN z okazji zakończenia konkursu „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys”. Wśród wielu interesujących stwierdzeń i propozycji, można było usłyszeć parafrazę hasła popularnego już konkursu: jaki sołtys — taka wieś. Było to podkreślenie stopnia odpowiedzialności sołeckiego urzędu, sprawowanego z woli i w interesie mieszkańców. Odpowiedzialności za prawidłowy bieg wszystkich spraw publicznych wsi — od gospodarczych począwszy, na społeczno-obyczajowych, kulturalnych i sąsiedzkich skończywszy.

W dyskusji zastanawiano się nad kryteriami wzorowej wsi. Jaka ona być powinna? Czy wystarczy, jeśli jest przyjemna dla oka, uporządkowana, wybielona, z chodnikami, wodociągami i dobrą drogą? Wszystko to bardzo ważne — stwierdzono. Ale do tego musi to być przede wszystkim wieś, prowadząca prawidłową gospo-

darę. Jeśli bowiem miasto wytwarza dobrą przemysłową, potrzebne gospodarce narodowej, to zadaniem wsi jest produkować żywność. Podobnie jak w przemyśle, winna to być produkcja intensywna, z pełnym wykorzystaniem rezerw zarówno w polu, jak i w oborach czy chlewniach. Nie zyska również miana wzorowej wsi, nie wywiązująca się z kontraktacji, dostaw obowiązkowych, świadczeń podatkowych i na cele społeczne, jak np. na SFBSiL.

Rozstrzygnięty konkurs „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys” wykazał, że mamy w Wielkopolsce wiele miejscowości legitymujących się takim właśnie cechem. Ot, chociażby główny laureat konkursu — Mikołajów pow. Kępno. 1080 mieszkańców tej wsi — rolników indywidualnych i spółdzielców, zdołało osiągnąć wyniki godne prawdziwie współczesnej, wzorowej wsi wielkopolskiej. Każdy, kto znajdzie się tu po raz pierwszy, dostrzeże niezwykłą dbałość o estetykę domostw i zabudowań gospodarczych. Realizując zadania określone regulaminem konkursu, mieszkańcy Mikołajowa odnowili 150 budynków mieszkalnych, uporządkowali tyleż obejść, poprawili stan zoohigieny w oborach i budynkach gospodarczych, wybudowali 2 km dróg, 1,5 kilometra nowych parkanów, wysadzili 11,5 tys. drzew i pół tysiąca krzewów. Dumą wsi jest rozpoczęta budowa ośrodka wypoczynkowego, który powstaje tu na 200 hektarach dawnych nieużytków. Wszystkie te osiągnięcia wieńcza wysoka towarowość produkcji rolnej i zwierzęcej oraz wywiązywanie się z nadwyżką z wszelkich zobowiązań wobec państwa.

Podobnymi sukcesami mogą pochwycić się również inne wyróżnione w konkursie wsie, jak: Dobrzec pow. Kalisz, Miejsko pow. Wągrowiec, Piętno pow. Turek, Chłudowo pow. Poznań, Budzyń pow. Chodzież, Ostrowa pow. Konin, Skarydów pow. Ostrowiec, Szkaradowo pow.

Rawicz, Młynkowo pow. Czarnków, i wiele innych, którym do ścisłej czołówki zwycięzców zabrakło nieraz parę zaledwie punktów.

Dopiero na tym tle uwydatnia się w pełni rola i społeczna ranga sołtysów, owych premierów wiejskiego społeczeństwa. W pełni uzasadnione były więc słowa uznania oraz zachęty do dalszej ofiarnej pracy, jakich przy okazji wręczenia nagród i wyróżnień, nie szczędził im przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbal.

F. B.

Spółdzielcy z Mierzewa coraz gospodarniejsi

Rozpoczęły się zebrania obrachunkowe w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. W powiecie gnieźnieńskim pierwszy podsumowali w minioną sobotę swoje wyniki za rok ubiegły spółdzielcy z Mierzewa i Dębicy.

W Mierzewie potwierdziła się stara prawda, że dla dobrego gospodarza nawet złe warunki atmosferyczne nie są klęską. Przykładem są osiągnięte plony z 1 ha: zboża 24,6 q, czy ziemniaków 152 q są znacząco wyższe od średnich powiatowych.

Spółdzielcy, a jest ich 76 (w tym 36 kobiet), gospodarzą na prawie 383 ha użytków rolnych, w tym 345 ha gruntów ornych. Ogółem w ubiegłym roku przeprowadzono prawie 20 tys. dniówek obrachunkowych. Jednak — jak słusznie stwierdza Franciszek Budzyński, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej — 59 dniówek wypracowanych w przeliczeniu na hektar użytków rolnych o ile się uwzględni wysoki stopień wyposażenia w sprzęt mechaniczny, jest zbyt wiele. Od liczby wypracowanych dniówek zależy ich wysokość. Tylko dniówki przepracowane bez pośrednictwa przy produkcji przyniosą bowiem dochód.

Spółdzielcy posiadają 221 sztuk bydła oraz 353 sztuki trzody chlewnej w tym 37 macior. Za właściwy rozwój hodowli odpowiadają Wincenty

do redaktora

„Głosu”

Pozdrowienia z Saratowa dla Środy

Do redakcji „Głosu” nadszedł ostatnio list od mieszkańców Saratowa (ZSRR), którego nadawcami są Wiktor Władimirowicz Molczanow — kandydat nauk medycznych oraz jego żona Dina Konstantinowna.

„Jako były żołnierz Armii Radzieckiej — czytamy w liście — miałem wraz z żoną szczęście uczestniczyć w uroczystościach 25-lecia wyzwolenia miasta Środy. Dni te, podobnie jak dni, które przyszło mi przeżyć w latach wojny,

na całe życie zachowam w mej pamięci.

Podczas tygodniowego pobytu w tym mieście jeszcze raz przekonałem się, że krew przelana przez żołnierzy radzieckich i patriotów polskich nie była daremna. Na każdym kroku spotykaliśmy się z miłym i gościnnym przyjęciem ze strony mieszkańców miasta. Sądziłyśmy, że okazana nam serdeczność jest wyrazem gorącej przyjaźni dla naszego narodu — przyjaciela i brata oraz przejawem międzynarodowych uczuć.

Mieliśmy sposobność zapoznania się z gospodarzami pracującego miasta, z urzędnikami służby zdrowia i szkolnictwa, a także z pomnikami bohaterów przeszłości. Wspólnie z Wami cieszymy się z osiągnięć mieszkańców Ziemi Wielkopolskiej.

Prosimy za pośrednictwem Waszej gazety podziękować I sekretarzowi KP PZPR tow. L. Orlikowskiemu, przewodniczącemu Prezydium PRN Z. Nawrockiemu i liczny poznany przyjacielom, za okazaną nam i naszemu narodowi serdeczność. Niech krzepnie i rozwija się przyjaźń radziecko-polska”.

Dar NK ZSL dla szkoły w Radzewie

Miłą uroczystość przeżywała ostatnio młodzież oraz mieszkańcy wsi Radzewo pow. Śrem. W miejscowej szkole noszącej imię Jana Wójcikiewicza — wybitnego działacza ludowego w Wielkopolsce, b. komendanta X Okręgu Batalionów Chłopskich, więzionego i zamordowanego w forcie VII w Poznaniu — odbyła się okolicznościowa akademii z okazji 25-lecia wyzwolenia.

Podczas akademii sekretarz WK ZSL w Poznaniu — Zenon Korbik, przekazał młodzieży szkolnej zestaw instrumentów muzycznych — dar Naczelnego Komitetu ZSL, zakupiony z funduszy Ludowej Spółdzielni Wydawniczej. (sn)

Prztyczek

Dewastacji ciąg dalszy

Chuliganeria w Smiglu poszczycić się może nie lada osiągnięciami w dziele niszczenia społecznego i prywatnego mienia. Nie przepuszcza nawet pomnikom na cmentarzu. W parku doszczętnie zrujnowano ławki, w noc sylwestrową skutecznie niszczone parkany wspierające murki. Szkody materialne dotkliwie odczuwają niektórzy mieszkańcy Smigla.

Apelujemy zatem do MO w Smiglu: czas najwyższy położyć kres chuligańskim rozróbom. (thn)

Walka o wolność i władzę ludową w dokumentach i pamiątkach

Z okazji 25-lecia Wyzwolenia Muzeum Ziemi Szamotulskiej oraz ZBoWiD zorganizowały wystawę jubileuszową pt. „Historia walk z okupantem i tworzenie władzy ludowej”. Składa się ona z trzech części: okupacja hitlerowska na terenie powiatu szamotulskiego; mieszkańcy Ziemi Szamotulskiej na frontach II wojny światowej; początki władzy ludowej w latach 1945—1948 w pow. szamotulskim. Ekspozycja pochodzi od wielu osób prywatnych oraz z Muzeum w Warszawie i Poznaniu.

Obejrzeć można różne reprodukcje fotograficzne przedstawiające m. in. Szamotulski Batalion Obrony Narodowej, który mężnie walczył w bitwie

nad Bzurą. Wśród ekspozycji znajdują się również takie, które mają obecnie wartość unikalną. Jednym z cenniejszych eksponatów jest sztandar 4 Pułku Warszawskiego Aporowiczajnego, który został ufundowany przez społeczeństwo powiatu szamotulskiego i wręczony pułkowi 15 sierpnia 1945 r. Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, przekazał obecnie ten sztandar Muzeum Szamotulskiemu na własność. Bogato prezentuje się dział ukazujący początki władzy ludowej w Szamotulach.

Duży wkład w organizację i przygotowanie wystawy włożył Janusz Łopata. Wystawa czynna będzie do maja. (br)

Wiejskie sklepy nowocześnieją



OTACZAJCIE DZIECI
NALEŻYTA OPIEKA, NIE
POZWALAJCIE, ABY
BĄDŹ SIĘ ZAPALALI.

odpowiadamy

Tadeusz Napierała. Górka Duch. W sprawie leńcuchów dla krów radzimy wrócić się do PZGS w Lesznie, powołując się na naszą interwencję. (190)
Danuta K. Śrem. Dokładnych informacji udzieli sekretariat Wyższych Szkół. (280)
Władysław T. Gaj Wielki. Można pisać pow. Szamotulę i pow. szamotulski. To samo dotyczy województwa. (310)

— „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 18.15 — „Za kierownicą”; 18.45 — „Sylwetka karykatu-rysty” — Stanisław Ziarnkowski; 19.05 — „Wyspa skarbów” — film „Tele-Aru”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Dymy nad twierdzą” — polski film z serii „Przygody Pana Michała”; 20.35 — Teatr TV — Fiodor Dostojewski — „Gracz”; Tłumaczenie — Władysław Broniewski. Reż. — Irena Wolen. Wykonawcy — Akto-ry scen krakowskich; 21.55 — „Re fleksje”; 22.25 — Dziennik; 22.45—23.50 — Politechnika — powt. — SOBOTA: 10—11.35 — „Beata” — film fab. prod. polskiej; 14.25 — TV Kurs rolniczy — „Opas ciętla na rękę”; 15—15.20 — Film krótko-

metrażowy; 16.30 — Film krótko-metrażowy (lok.); 16.40 — Dziennik; 17 — Dla młodych widzów — „Konkurs 5 milionów”; 18 — Reportaż Stanisława Szware-Broni-kowskiego — „Ogrody koralowe”; 18.30 — Pegaz — przegląd kulturalny pod red. Stanisława Kuszewskiego; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Uczta Nerona”; II program z cyklu: „Stęposz-czak show”. Reż. i scenografia — Czesław Szpakowicz. Wykonawcy: J. Stęposz, H. Bielicka, W. Po-lańska, M. Czechowicz i inni; 21.20 — Dziennik; 21.40 — Kino In-terwizyjny Filmów — „Płaki”; — film fab. prod. ameryk. W reżyserii A. Hitchcocka. TV zastrzega prawo zmian.

Fot. — H. Kamza